

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 161 (11 497)

Poznań, wtorek 18 sierpnia 1981

Wyd. AB
Cena 2 zł

Spotkanie Prymasa Polski z przewodniczącym CK SD

(PAP) Jak informuje Wydział Prezydialny Stronnictwa Demokratycznego, 17 bm. przewodniczący CK SD prof. Edward Kowalczyk i prymas Polski, ks. arcybiskup Józef Glemp odbyli rozmowę, w czasie której omówiono sytuację społeczno-polityczną w naszym kraju i zwrócono uwagę na potrzebę zjednoczenia wszystkich sił społecznych i politycznych w celu przeciwstawienia się zjawiskom groźnym dla istnienia państwa polskiego i bytu narodowego.

Podkreślono szczególnie trudną sytuację ludzi niepełnosprawnych, którym trzeba przyjąć z pomocą, zarówno w ramach działań charytatywnych, jak i społeczno-politycznych.

Rozmówcy poświęcili też dużo uwagi ochronie prawdy i funkcjonowaniu i umacnianiu rodziny. Istotną sprawą w tym trudnym okresie jest także kształt życia rodzinnego i rozwiązywanie problemów bytowych rodziny. Atmosfera życia rodzinnego powinna stwarzać odpowiednie warunki dla rozwoju właściwych instynktów moralnych młodego pokolenia.

442 ofiary śmiertelne powodzi w Indiach

(PAP) Indyjski minister rolnictwa, R. V. Swaminathan po dał w poniedziałek w parlamencie, że wskutek niedawnych powodzi związanych z te gorocznymi ulewami monsunowymi śmierć poniosły 442 osoby, a straty materialne sięgają 250 tys. dol. Najbardziej ucierpiała ludność stanu Uttar Pradesh, gdzie zginęło 179 osób.

Dostawy węgla dla rolników zmniejszono o 2,8 mln ton

(PAP) Dotychczasowe rezultaty kontraktacji i skupu zwierząt rzeźnych — jak stwierdzono 17 bm. w Warszawie na naradzie wiceprezesa ds. obrotu rolnego WZSR „Samopomoc Chłopska” są niezadowalające. Na okres styczeń — październik br. zakontaktowano łącznie o około 23 proc. mniej trzody mięsnej — słoninowej i młodego bydła rzeźnego niż w tym samym okresie ub. r. Najbardziej zawieszono umów kontraktacyjnych przebiega w województwach: krakowskim, łódzkim i warszawskim. Dalszy spadek kontraktacji zanotowano na dostawy żywca w październiku. W tej sytuacji spółdzielczość rolnicza podejmuje szeroko zakrojoną akcję rozmów z rolnikami indywidualnymi przy udziale sa-

Prace polowe nabierają rozmachu

Żniwa na ukończeniu

(PAP) Występujące w ostatnich dniach przełotne opady przyhamowały prace żniwne, które na szerszą skalę prowadzi się jeszcze w pasie województw północnych oraz na Pogórze. 17 bm. deszcze notowano w województwach: szczecińskim, łódzkim, koszalińskim i gdańskim oraz w południowo-wschodniej części kraju.

W woj. nowosądeckim niewiele zbóż pozostało na polach w okolicach Limanowej, Gorlic i Nowego Sącza. Natomiast tamtejsze gminy górskie dopiero rozpoczęły zbiór tych roślin. W skali regionu skoszone zboża na przeszło 60 000 ha, tj. 75 proc. powierzchni. W porównaniu z poprzednimi latami jest to przynajmniej 2-tygodniowe wyprzedzenie. Zbiór drugiego pokosu traw dokonał na 30 proc. łąk.

Deszcze utrudniające zbiór, po prawy wilgotność gleb lekko. Wpływie to korzystnie na wegetację roślin pastwisk i buraków na gruntach wyżej położonych oraz ułatwi wykonanie przedsięwzięcia prac uprawowych, na których skupia się już główny wysiłek w wielogospodarstwach centralnych i zachodnich części kraju. Trwa przygotowywanie pól pod rzepak oraz siewy tej wartościowej

rośliny przemysłowej. Rzepak jest jedną z roślin, które wymagają szczególnie starannej agrotechniki. Potwierdza to praktyka Kombinatu PGR Kietrz w woj. opolskim. Jego załoga zebrała w tym roku z 872 ha przeciętny plon wynoszący 33 q ziarna. Zastępuje to na szczególne wyróżnienie, gdyż plon dotyczy niskoerukowej odmiany rzepaku, która w potocznej opinii nie gwarantuje takich wyników. Takie poglądy przeczą jednak równie plony osiągnięte w Kombinatach PGR Zakrzów i Głubczyce również na Opolszczyźnie, gdzie rzepak niskoerukowy dał średnio po 28-30 q ziarna z hektara. Takie plonowanie załogi zawdzięcza wysokiemu nawożeniu azotowemu, optymalnemu wysiewowi nasion wynoszącemu 6 do 7 kg na 1 ha oraz prowadzonej uprawie międzyrzędowej, a także terminowemu zwalczaniu chwastów i szkodników.

W województwach, w których skoszone żyta, do prac uprawy skierowano w ostatnich dniach większość ciągników spółdzielni kółek rolniczych. Ich zakłady usługowe zamierzają w ciągu najbliższych tygodni wysiać na chłopskich polach ponad 2,7 mln ton wapna nawozowego oraz 0,8 mln ton

nawozów fosforowych i potasowych. Podorywki sprzętem kółkowymi planuje się wykonać na co najmniej 1 mln ha. Z większą niż przed rokiem pomocą przyjdą rolnikom SKR-y przy siewie rzepaku ozimego.

Do 14 bm. maszynami kółkowymi skoszone w gospodarstwach chłopskich zboża na przeszło 1,9 mln ha, w tym kombajnami na blisko 1,2 mln ha. W woj. bydgoskim maszynami kółkowymi wykonano usługi żniwne na około 100 000 ha, w płockim na 74 000 ha, a w poznańskim na 82 000 ha. Na przeszło 50 000 ha kółkowe kombajny i snopowiązałki skosiły zboża w Kaliskiem, Koninie i Gdańsku. W regionach, które w tym roku najwcześniej mogły przystąpić do żniw, rolnicy korzystali przede wszystkim z koszenia zbóż kółkowymi snopowiązałkami. Np. w Ostrołęckiem na kółkowe kombajny przypało tylko 26 proc. areału, na którym SKR-y wykonywały usługi żniwne, w Śieradzkim — 36, a w Łomżyńskim i Częstochowskim — po 33 proc. Natomiast we Wrocławskim, Wałbrzyskim i Szczecińskim, gdzie deszcze często hamowały żniwa, kombajnami zbierano prawie 90 proc. zbóż koszonych przez kółka rolnicze.

Nowy konsul generalny ZSRR

Jak nas poinformowano, od dnia 11 sierpnia br. obowiązki konsula generalnego ZSRR w Poznaniu pełni Iwan Filarietowicz Tkaczewski. (na)

N. Ceausescu o sytuacji międzynarodowej

(PAP) Przemawiając na uroczystej akademii z okazji 50-lecia istnienia dziennika „Scinteia” prezydent Rumunii, Nicolae Ceausescu oświadczył, że obecnie sytuacja międzynarodowa jest nadal skomplikowana na skutek konfrontacji dwu przeciwnych tendencji: dążenia kół imperialistycznych, kolonialistycznych i antyimperialistycznych do pokoju, niezależności oraz likwidacji polityki ucisku i nierówności.

Silny postęp odgrywa — podkreślił N. Ceausescu —

coraz większą rolę w polityce międzynarodowej. Działając zważając, siły te mogą zagrozić drodze wojnie, powstrzymać wyścig zbrojeń i wprowadzić w życie zasady nowej, demokratycznej polityki międzynarodowej, równości wszystkich narodów, niezależności narodowej i suwerenności, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, wyrzeczenia się użycia siły oraz groźby jej stosowania. Prawa każdego narodu do swobodnego rozwoju bez żadnej ingerencji z zewnątrz.

Prowokacja przeciwko przedstawicielstwu „Aeroflotu”

(PAP) W piątek w Hamburgu, nieznanymi sprawcami dopuszczili się prowokacji przeciwko przedstawicielstwu „Aeroflotu”. Zabarykadowali oni wejście do przedstawicielstwa Radzieckich Linii Lotniczych i

wymalowali na ścianach różnego rodzaju wicherzycielskie napisy. Tę prowokacyjną akcję zorganizowano w celu zakłócenia normalnego rytmu prac radzieckiej placówki.

Bestialska napaść na funkcjonariusza MO

(PAP) Komenda Wojewódzka MO w Szczecinie poinformowała dziennikarza PAP o bestialskiej napaści na funkcjonariusza MO w łódzkiej woj. szczecińskiej. Czterech młodych ludzi napadło tam na wracającego ze służby st. sierżanta Stanisława L. Po obezwładnieniu, dotkliwie go pobili. W wyniku doznanych obrażeń, dopiero po kilkunastu godzinach, Stanisław L. odzyskał przytomność. Funkcjonariusz MO został obrabowany. W wyniku energicznej akcji zatrzymano sprawców napadu; prokuratura skierowała przeciwko nim akt oskarżenia. Sprawcy zatrzymano 18. Sprawcy zatrzymano 18. Sprawcy zatrzymano 18.

Emigracja tematem sondażu w USA

(PAP) W sondażu przeprowadzonym przez agencję AP oraz sieć telewizyjną NBC na temat emigracji, zdecydowana większość Amerykanów opowiadała się za ograniczeniem ruchu emigracyjnego do USA. Jedynie 5 procent badanych wypowiedziało się za zwiększeniem emigracji, podczas gdy za jej redukcją — 65 procent, 27 procent ankietowanych uważa obecny jej poziom za optymalny i w przyszłości możliwy do utrzymania, zaś 3 procent jest niezdeterminowanych.

Na 260 milionów mieszkańców USA co roku przybywa do tego kraju oficjalnie 700 tysięcy osób, zaś emigracja nielegalna jest niewiele mniejsza i wynosi 500 tysięcy cudzoziemców. Ogólna liczba nielegalnych imigrantów w USA waha się obecnie od 3,5 do 5 milionów.

Z poznańskiego „Herbapolu”



Mimo, że ceny skupu nie zachęcają do uprawy i zbieractwa ziół, produkcja w zakładach zielarskich utrzymuje się na stałym poziomie. M. in. poznański „Herbapol” dostarcza na rynek krajowy leki, syropy i esencje spożywcze. Na zdjęciu: produkcja syropu „Tussipept”.

Fot. „Głos” — R. Królak

Rozmowy J. Czyrka we Francji

(PAP) W dniu wczorajszym członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych, Józef Czyrek, przeprowadził rozmowy w Paryżu z premierem Francji, Pierre Mauroy.

Omówiono aktualne sprawy stosunków polsko-francuskich i ważniejsze kwestie międzynarodowe.

Dzisiaj Józef Czyrek udał

się do Republiki Federalnej Niemiec, gdzie spotka się z wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem-Dietrichem Genscherem. Rozmowy w RFN dotyczyć będą również kluczowych aspektów stosunków dwustronnych i niektórych problemów międzynarodowych.

Wizyty we Francji i RFN mają charakter roboczy.

Depesza prezydenta USA do S. Kani

(PAP) Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Ronald Reagan przekazał na ręce I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani depeszę następującej treści:

Drogi panie pierwszy sekretarzu!

Proszę przyjąć moje szczere gratulacje z okazji ponowne

go wyboru na pierwszego sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Mam nadzieję, że nasze wzajemne owocne kontakty robocze będą kontynuowane w przyszłości.

Z poważaniem

(—) Ronald Reagan

Uchwała POP PZPR oraz koła SDP „Trybuny Ludu” w sprawie „dni bez prasy”

Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność” wzywając do akcji strajkowej drukarzy, proklamowała 19 i 20 bm. „dniami bez prasy”. Motywem tej decyzji jest zarzut o prowadzenie rzekomej kampanii prasowej przeciwko związkowi i uniemożliwienie jego przedstawicielom zaprezentowania swoich racji w środkach masowego przekazu.

Nie zgadzamy się ani z tą decyzją, ani z jej motywacją i zdecydowanie protestujemy przeciwko nim.

W trudnym okresie, jaki obecnie przeżywamy, okresie niedostatku wszystkiego, w tym także prasy, pełnym napięciem i niepokojem, społeczeństwu nieodzowna jest pełna, bieżąca informacja o sytuacji w kraju. Pozbawienie tej jest, w istocie, dalszym ograniczeniem zaspokajania jednej z podstawowych potrzeb społecznych. Jest także naruszeniem naszych praw jako dziennikarzy jak i praw naszych czytelników.

Ten strajk, o charakterze politycznym, nie służy pokojowi społecznemu, zagraża linii porozumienia, za którą opowiadamy się niezmiennie widząc w niej jedyną szansę socjalistycznej odnowy naszego życia.

Staramy się linie tę realizować zapewniając czytelnikom maksimum rzeczowej, wszechstronnej informacji. Naszym prawem jest jej skomentowanie zgodne z naszymi poglądami. Na łamach „TL” systematycznie przedstawiamy stanowisko NSZZ „Solidarność” zamieszczając w oryginalnym brzmieniu, komunikaty związku i wypowiedzi jego przedstawicieli.

Nie możemy więc zgodzić się z motywacją strajku zawartą w uchwale KKP.

Nasze zadania tradycyjnie realizujemy wspólnie z towarzyszami sztuki drukarskiej. Nawoływanie ich do strajku jest niedopuszczalną próbą zerwania tej tradycji i wykorzystania ich do celów politycznych.

W sytuacji w jakiej znajduje się kraj nieodzowne jest konstruktywne działanie ze strony naszej organizacji twórczo zawodowej — Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Wzywamy kolegów dziennikarzy, partyjnych i bezpartyjnych, do takiego działania. Nie jest nim bowiem list pięciu przedstawicieli władz SDP opublikowany w ostatnim numerze tygodnika „Solidarność”. Nie odzwierciedla on poglądów i odczuć wszystkich dziennikarzy skupionych w SDP, nie był konsultowany nawet ze statutowymi organami wybieralnymi Stowarzyszenia, a swoją jednostronnością obiektywnie służy jedynie potęgowaniu napięcia.

Oczekujemy od SDP innych działań — ułatwiających realizację linii porozumienia, bliskiej całemu polskiemu dziennikarstwu.

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA PZPR
W „TRYBUNIE LUDU”

KOŁO STOWARZYSZENIA
DZIENNIKARZY POLSKICH

Wznowienie procesu członków kierownictwa KPN

(PAP) 17 bm., po dwutygodniowej przerwie, przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie został wznowiony proces członków kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej: Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego i Tadeusza Janaszaka.

W dniu tym kontynuował

składanie wyjaśnień L. Moczulski. Nawiązał on do różnych aspektów działalności KPN, zgodnych — jego zdaniem — z obowiązującą w Polsce Konstytucją. Przedstawił także program polityczny KPN.

L. Moczulski zapowiedział kontynuowanie wyjaśnień jeszcze przez 4-5 dni.

ODGŁOSY

Pomoc dla nas

Brutalna prawda o stanie naszej gospodarki widoczna jest gołym okiem nie tylko w sklepach, ale i w wielu halach fabrycznych. Nie ma tu części ludzi w naszym kraju ma coraz więcej wątpliwości co do tego, czy jako społeczeństwo możemy się tak zorganizować, żeby wejść na drogę przywracania w gospodarce po prostu normalności.

Zagranicą, o której pomocy finansowej tak dużo się u nas mówi, coraz częściej odpowiadają: nie. Nie chcą udzielać dodatkowych pożyczek, wskazując na nasze organizacyjne niezdolności i obniżające się wyniki zaktócaniej strajkami pracy. Już nie ma prawie nikogo, kto chciałby nam dostarczyć towary w zamian za nasze deklaracje.

Ktoś powiedział, że jest to sytuacja prawie bez wyjścia. A jednak przecież nie chcemy się z tym pogodzić. Wierzymy, że wyjście jest w zasięgu naszych możliwości. Z pewnością. Jednak powszechnie musimy sobie uświadomić, iż nie pomagają najlepsze i najsprawniejsze metody dzielenia, jeśli nie ma czego dzielić. Żeby zaś było co — najpierw musimy to wytworzyć. Wszelka pomoc może tylko wesprzeć nasze własne działania.

Teraz, kiedy tak trudno o uzyskanie jakiegokolwiek pomocy, z tym większą uwagą świat odnotowuje własne ekonomiczne wyniki spotkania polsko-radzieckiego. Na najwyższym szczeblu. Ze to właśnie ZSRR przesuwa spłatę polskiego zadłużenia na następne — miejmy nadzieję, że lepsze — pięć lat. Ze właśnie ze Związku Radzieckiego — mimo tak dramatycznie trudnej naszej sytuacji produkcyjnej i płatniczej — otrzymamy dodatkowe dostawy surowców dla przemysłu lekkiego, a także niektórych towarów powszechnego użytku.

Te właśnie fakty zyskują tak szeroki rozgłos w świecie, gdyż kolejnym potwierdzeniem tego, co głosi komunikat ogłoszony po spotkaniu na Krymie: „Istnienie silnej Polski leży w interesach Związku Radzieckiego, tak jak potęga i wysoki międzynarodowy autorytet Związku Radzieckiego leży w interesach Polski Ludowej”.

TADEUSZ KACZMAREK

Nowy numer „Życia Partii”

(PAP) Ukazał się nowy sierpniowy numer organu KC PZPR „Życie Partii”. Jest on nieomal w całości poświęcony IX Nadzwyczajnemu Zjazdowi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przynosi m. in. kronikę IX Zjazdu, skład nowych centralnych władz partii omówienie uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu,

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże z możliwością przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od plus 19 do plus 21 stopni, minimalna od plus 9 do plus 11 stopni. Wiatr umiarkowany dość silny. Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie plus 18 stopni, Koninie plus 19 stopni i Piętnie plus 16 stopni. Ciśnienie 1007 hPa czyli 755,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Adam Henke

Indeks 35028 P-18

Nowe zasady reglamentowanej sprzedaży

Wrześniowe dostawy mięsa i jego przetworów na poziomie z sierpnia

(PAP) Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że w związku z wyrażonym przez społeczeństwo niezadowolaniem z powodu obniżenia niektórych norm na mięso, zainteresowane resorty intensywnie badały w ostatnim czasie możliwość pozyskania większych jego ilości. Niestety skup nadal spada. Aby utrzymać dotychczasowe obniżenie (o 20 proc.) zaszła konieczność zwiększenia importu mięsa na wrzesień. Brak jest jednak jakiegokolwiek ilości ubiegającego się sprzedaż reglamentowaną w przypadku dalszego spadku skupu.

Rząd upoważnił ministra handlu wewnętrznego i usług do wprowadzenia zakazu wolnorynkowej sprzedaży, pochodzących z uboju gospodarczego mięsa, podrobów i tłuszczów: wieprzowych, wołowych i cielęcych oraz ich przetworów. Podjęto także szereg decyzji aktywizujących hodowlę i skup. Liczy się, iż będzie to miało pewien pozytywny wpływ na skup zwierząt, już we wrześniu. W sposób pewny nie można jednak zakładać szybkiej zmiany.

Do dyspozycji handlu postanowiono we wrześniu 129.500 ton mięsa, tj. na poziomie miesięcznym sierpnia. Niemożliwością dla ministerstwa handlu wewnętrznego i usług wcześniejsze przywrócenie norm zaopatrzenia w mięso i jego przetwory, obniżonych na sierpień i wrzesień uchwałą Rady Ministrów z 12 lipca br. w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów.

Minister został upoważniony przez rząd do wprowadzenia zmian: wieprzowych, wołowych i cielęcych oraz ich przetworów. Podjęto także szereg decyzji aktywizujących hodowlę i skup. Liczy się, iż będzie to miało pewien pozytywny wpływ na skup zwierząt, już we wrześniu. W sposób pewny nie można jednak zakładać szybkiej zmiany.

Do dyspozycji handlu postanowiono we wrześniu 129.500 ton mięsa, tj. na poziomie miesięcznym sierpnia. Niemożliwością dla ministerstwa handlu wewnętrznego i usług wcześniejsze przywrócenie norm zaopatrzenia w mięso i jego przetwory, obniżonych na sierpień i wrzesień uchwałą Rady Ministrów z 12 lipca br. w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów.

Minister został upoważniony przez rząd do wprowadzenia zmian: wieprzowych, wołowych i cielęcych oraz ich przetworów. Podjęto także szereg decyzji aktywizujących hodowlę i skup. Liczy się, iż będzie to miało pewien pozytywny wpływ na skup zwierząt, już we wrześniu. W sposób pewny nie można jednak zakładać szybkiej zmiany.

W USA o Polsce

(PAP) Cała niedzielną prasę amerykańską, z reguły na pierwszych kolumnach, podaje informacje o zakończeniu wizyty polskich przywódców na Krymie i streszcza komunikat opublikowany w wyniku krymskiego spotkania Kania — Breżniewa.

W streszczeniach i krótkich komentarzach podkreśla się zapowiedź zwiększonej pomocy gospodarczej ZSRR dla Polski i odsunięcie spłaty polskiego zadłużenia

Wojna w Kosmosie?

(PAP) Dziennik „Washington Post”, powołując się na tajne dokumenty Pentagonu, poinformował, że w ramach przygotowań do prowadzenia wojny w Kosmosie Ministerstwo Obrony USA w ostatnich latach opracowało plany zniszczenia radzieckich satelitów.

Jeszcze w 1974 r. Pentagon opracował program przewidujący „zniszczenie radzieckich

Statki PŻM zarabiają dewizy

(PAP) Statki PŻM coraz rzadziej zawijają do macierzystego portu szczecińskiego. Dawniej każdego dnia stało tu około 20 masowców ze znakami tego armatora, zawiązujących najczęściej po węgiel. Obecnie dzienny zapas

Skup zwierząt rzeźnych nie rokuje poprawy zaopatrzenia rynku

dy produkcyjne. Niemalże wpływ na zmniejszenie ilości dostarczanych zwierząt rzeźnych przez rolników do punktów skupu ma także brak dostatecznej ilości węgla dla wsi oraz niestabilna sytuacja polityczna.

Od początku br. skupiono nieco ponad 1 mln ton żywca. W przeliczeniu na mięso jest to o 23,5 proc. mniej niż w tym samym okresie poprzedniego roku. Najkorzystniej przy tym sytuacja wygląda w skupie owiec, trzody bekonowej i cieląt, najgorzej przebiega skup trzody mięsno-słoninowej oraz bydła. W pierwszych 7 miesiącach br. przemysł mięsny wykonał jeden wskaźnik planu — skupił o 10 proc. więcej niż zamierzano cieląt, co jest zjawiskiem niezadowalającym.

Największy spadek skupu zwierząt w br. w porównaniu z 7 miesiącami ubr. nastąpił w woj. kroszeńskim, przemyskim, rzeszowskim, tarnobrzeskim, piotrkowskim, skierniewickim. Jedynym w kraju regionem, gdzie skupiono w tym okresie więcej o 0,7 proc. żywca jest woj. śląskie.

od 1 września 1981 r. normy „B-1” o nominale 4,0 kg, która przy wprowadzeniu obniżki 20 proc., we wrześniu wynosić będzie 3,2 kg. Do korzystania z tej normy uprawnione są osoby zatrudnione w gospodarce narodowej na stanowiskach robotniczych, wykonujące prace fizyczne, nie zaliczone do I kategorii zatrudnienia, z wyjątkiem osób uprawnionych do korzystania z kart zaopatrzenia „B”, „C”, „C-1”, „E”, „A+F”, „R” i „R-1”.

Tak więc normy zaopatrzenia w mięso i jego przetwory we wrześniu wynosić będą:

— norma „A” — 2 kg (nie obniżona — dzieci 1-9 lat); — norma „D” — 3 kg (obniżona o 20 proc.) — norma „B-1” — 3,2 kg (obniżona o 20 proc.) — norma „C” — 5 kg (nie obniżona — górnicy zatrudnieni pod

Na tle niskiego skupu trzody bydła, cieląt i owiec w całej gospodarce rolnej zupełnie do bre wyniki w tym zakresie ukształtowały gospodarstwo społeczne, które obecnie dziennie dostarczają prawie 1/2 ogólnej podaży masy mięsa. M. in. państwowe gospodarstwa rolne w sierpniu br. dostarczyły do punktów skupu tylko o 6 proc. mniej mięsa niż w tym samym okresie w ubr. Najgorzej przedstawia się sytuacja w spółdzielniach kółek rolniczych, ale te — jak wiadomo — odchodzą od produkcji mięsa. W tym roku co piąty kilogram mięsa dostarczony na rynek pochodził z PGR. Spraw nie niż w gospodarce indywidualnej przebiega skup żywca pochodzącego z rolniczych spółdzielni produkcyjnych. W br. skup mięsa z RSP jest tylko o ok. 11 proc. mniejszy niż w 1980 roku.

Możliwości zwiększenia skupu zwierząt rzeźnych, zwłaszcza od rolników indywidualnych istnieją, pod warunkiem jednak zapewnienia wsi przede wszystkim węgla, pasz i materiałów budowlanych.

W Chicago na pomoc Polsce

(PAP) Na zorganizowanej przez telewizję w rejonie Chicago wielogodzinnej imprezie pt. „Telefon” zebrano na zakup żywności i lekarstw oraz sprzętu medycznego dla Polski sumę 1.100 tysięcy dolarów.

Honorowym przewodniczącym „Telefonu” był znany piosenkarz amerykański polskiego pochodzenia, Bobby Vinton. Do studia stała telewizyjnej przybył także gubernator stanu Illinois, Thompson oraz senator Charles Percy. Liczne reprezentantów były działacze polonijni z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzym Mazewskim.

Jedną z większych sum zebrała się wpiąć burmistrz Chicago, Jane Byrne — 10 000 dolarów. Kwota ta pochodzi z jej funduszu wyborczego.

Na drodze z Kaczor do Śmilo-wa w województwie pilskim zginił 19-letni motocyklista i jego 23-letni pasażer. Zawinił motocyklista, który jadąc z nadmierną szybkością uderzył na zakręcie drogi w drzewo.

W Tomisławicach w Koniejskim prowadząca „Poloneza” straciła panowanie nad kierownicą i uderzyła w drzewo. Jadąca w samochodzie 18-letnia pasażerka poniosła śmierć na miejscu, natomiast właścicielka samochodu wyszła z wypadku bez szwanku.

ziemią); — norma „C-1” — 4 kg (obniżona o 20 proc.); — norma „E” — 4,5 kg (nie obniżona — młodzież 13—18 lat. zasłużeńi krwiodawcy); — norma „F” — 2,7 kg (nie obniżona — dzieci 10—12 lat); — norma „A+F” — 4,7 kg (nie obniżona — matki dzieci grupy wiekowej „O”, kobiety od 17 tygodnia ciąży, osoby dotknięte niektórymi chorobami); — norma „R” — 2 kg (nie obniżona — dzieci i młodzież 10—18 lat, których rodzice otrzymują kartę „R-1”); — norma „R-1” — 1,6 kg (obniżona o 20 proc.)

Ewentualna rekompensata za zmniejszone normy mięsa i jego przetworów w sierpniu i wrześniu będzie mogła nastąpić w następnych miesiącach pod warunkiem wzrostu skupu żywca i podaży mięsa ze źródeł krajowych.

Jutro w „Romecie”

Forum Myśli Politycznej o samorządzie pracowniczym

INFORMACJA WŁASNA

Z ogólnopolskim zainteresowaniem spotkał się temat „Samorząd pracowniczy w przedsiębiorstwie socjalistycznym”, który zostanie podjęty na VIII sesji Poznańskiego Forum Myśli Politycznej. Jej współorganizatorem jest Komitet Zakładowy PZPR Zakładów Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu. Odbędzie się ona w najbliższą środę (o godz. 14.15) w sali Domu Kultury ZM „Pomet” przy ul. Krańcowej 15.

Udział w sesji zapowiedzieli przedstawiciele organizacji partyjnych zakładów z całego kraju — poinformował nas Mi-

chał Relewicz, między innymi Huty „Nowotko”, łódzkiego „Poltexu”, gdańskiego „Unimoru” Zespołu Portów Szczecińskich, „Pafawagu” z Wrocławia oraz Kombinatu Maszyn Budowlanych ze Stalowej Woli. Celem spotkania jest wymiana poglądów, opinii oraz doświadczeń poszczególnych środowisk w kwestii nowego modelu samorządu w zakładach pracy oraz wypracowanie partyjnego stanowiska w tej sprawie.

Doświadczenia z dotychczasowej pracy samorządu przedstawią też przedstawiciele poznańskiego „Pometu” (bej)

Oświadczenie Związku Zawodowego Pracowników RSW

W związku z napiętą sytuacją w kraju oraz w związku z planowaną akcją, że dni 19 i 20 będą dniami bez prasy, Prezydium Krajowej Rady Związku Zawodowego Pracowników RSW „Prasa — Książka — Ruch” „Niezależność” na posiedzeniu 13 bm. zajęło następujące stanowisko:

1. Zgodnie ze statutem naszego Związku sprawy polityczne nie wchodzi w zakres jego działania. 2. W katastroficznej sytuacji w jakiej znajduje się nasz kraj nie należy podejmować akcji strajkowych, ponieważ przyczyniają się one do dalszego pogarszania warunków bytowych ludzi pracy. 3. Sprawy będące przedmiotem planowanej akcji strajkowej nie

dotyczą żywotnych interesów członków naszego Związku. 4. W obecnej sytuacji, pozbawienie społeczeństwa bieżącej informacji prasowej spowoduje dalszy wzrost niezadowolonych z pogorszeniem jakości codziennych i podstawowych usług świadczonych na rzecz ludności.

W związku z powyższym Prezydium KRZ zwraca się do dołożenia starań, aby w dniach 19—20 bm. prasa dotarła do społeczeństwa.

Prezydium Krajowej Rady Związku Zawodowego Pracowników RSW „Prasa—Książka—Ruch” „Niezależność”

skutek zwarcia w instalacji elektrycznej, budynki mieszkalne i gospodarstwa, należące do dwóch rodzin. Straty ocenia się na około 200 000 zł.

W Grabównie w województwie pilskim uderzył w drzewo samochód marki „Syrena”. Kierowca i pasażer przewiezieni zostali w ciężkim stanie do szpitala.

W Woli Droszewskiej w województwie kaliskim zginił kierowca „Trabanta”. Do wypadku doszło w momencie, gdy skręcając w lewo uderzył w drzewo. (b)

telefony donoszą...

W Blewianowie w aKliskim spłonęły w jednym z gospodarstw, na skutek wyładowań atmosferycznych, stodoła, obora i stajnia. o ogólnej wartości 200 000 zł.

W Nowej Wsi w województwie konińskim zapaliły się, na

Linie porozumienia i podziału

Dziś, nie chodzi już tylko o pozycję partii, ale o ratowanie Polski od zagłady i ocalenie narodowe. Takie wnioski wynikał jednoznacznie z krytycznej dyskusji na II plenum Komitetu Centralnego i sformułował go z całą otwartością na zakończenie obrad I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Czy szczerza prawda o sytuacji na szczeblu państwa, stojącego przed katastrofą narodową, została przynajmniej z należytą uwagą i powagą?

KTO ZA, KTO PRZECIW A KTO SIĘ WSTRZYMUJE?

Odpowiedź na postawione pytanie ma duże znaczenie dla bieżącej pracy partyjnej, koncentracji sił tak, by jak najlepiej wykonać zadania wynikające z uchwały programowej i statutu przyjętego na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR. Trzeba po prostu wiedzieć, kto zna i rozumie złożoność obecnej sytuacji, a kto jej nie zna? Taką jest dziś podstawa wa linia podziałów społecznych i politycznych: kto za so cjalizmem, kto przeciw niemu, a kto się wstrzymuje?

Można i trzeba posłużyć się pytaniami pomocniczymi, takimi jak np. a czy jesteś za dalszym zwiększaniem wynagrodzeń przy coraz krótszym czasie pracy, spadku jej wydajności i głębokim spadku produkcji, czy przeciw temu? Albo, czy jesteś za tym aby nie zmniejszać nie i żyć dalej na kartki, wystawać w kolejkach i odczuwać skutki inflacji, czy za tym by podjąć reformę gospodarczą wraz ze zmianą cen i stopniowo wyprowadzać kraj z kryzysu? Takich pytań jest więcej. Wśród ważnych pytań trzeba zadać sobie przynajmniej jeszcze jedno, kto jest za rozwojem demokracji socjalistycznej i takież prowadzący doświadczenia, a kto za chaosem, dezorganizacją, brakiem poszanowania praw?

Oczywiście, na te i inne rozstrzygające dziś pytania możliwe jest także, przynajmniej teoretycznie, wstrzymywanie się od zabrania głosu, czekanie aż racje jednych wezmą górę nad racjami drugich. Ta w istocie oportunistyczna postawa staje się jednak coraz bardziej teoretyczną z uwagi na stale pogarszający się stan gospodarki, zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby, spadek dyscypliny zawodowej i obywatelskiej, osłabienie władzy państwowej i państwa. Jest to przecież głęboko sprzeczne z rzeczywistym interesem robotników, ludzi pracy. Rzecz tylko w tym, aby jak najszersze kręgi społeczeństwa pojęły tę prawdę.

Dla naszego kraju nie ma innej alternatywy niż dalszy socjalistyczny rozwój, a wcze-

śniej — zahamowanie i wycofanie z kryzysu nie poprzez łamanie — jak poprzednio — socjalistycznych zasad ekonomiki, a poprzez ich przywrócenie i twórcze stosowanie w praktyce. Dlatego nie wolno już dłużej tolerować jawnych ataków wymierzanych w partię, socjalistyczne państwo, so jusznica współpracę ze Związkiem Radzieckim i innymi braćmi krajami. Wymaga to podjęcia skutecznej politycznej walki z przeciwnikami socjalizmu — walki, w której zyska się poparcie jak najszerszych kręgów społeczeństwa.

Słyszę często pytanie — kim są przeciwnicy i jawni wrogowie nadzórnych racji ustrojowych w naszym kraju. Jednoznacznej odpowiedzi udzieliła tu np. oświadczenie Egzekutywy KW PZPR w Katowicach skierowane do społeczeństwa w obliczu 4-godzinnego strajku politycznego 7 bm. w woj. katowickim. W oświadczeniu tym oskarżono awanturniczy nurt w kierownictwie śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” o podejmowanie działań szkodzących rzeczywistym interesom robotników, ludzi pracy. To wyraźne stanowisko partyjnej instancji spotkało się z pozytywnym przyjęciem wśród dużej części społeczeństwa. Ba, nie zaprotestowali głośno nawet ci, którzy stoją na przeciwstawnej pozycji. Ci ostatni zdawali sobie sprawę, że ich protest zostałby źle odebrany przez społeczeństwo.

Bo tym co dzieli dziś najbardziej Polaków nie jest tak naprawdę inna przynależność organizacyjną, fakt członkostwa w partii czy w „Solidarności” (nie chodzi oczywiście o rozumienie różnic statutowe). Ten z gruntu sztuczny podział jest, z całą premiedytacją narzucany przez ideowych i politycznych oponentów. Wszelkie kompromisy z tymi ostatnimi są już po prostu szkodliwe, a przez to niedopuszczalne. Porozumienie jest możliwe i konieczne tylko między tymi, którzy chcą dobra Polski Ludowej i Polaków. Potwierdza to z całą mocą na IX Zjeździe.

Aktualne zadania partii i obojczykowi towarzyszy posiadających partyjne legitymacje, w wykonywaniu wspólnych zadań, podporządkowywaniu się mniejszości wobec większości, przestrzeganiu demokracji we wewnątrzpartyjnej i centralizmu demokratycznego jako zasadniczego warunku jednności partii w ofensywnym przewycięzaniu kryzysu, skupianiu w tym dziele patriotycznych sił społecznych — określono na II plenum KC.

DLA KOGO PRACUJE CZAS?

Wszelkie stopniowanie strajków, demonstracji ulicznych i antypartyjnej, antypaństwow-

wej, antyradyckiej propagandy, z czym mamy obecnie do czynienia, dowodzi, iż komuś bardzo się spieszy. Nie chce czekać na zakończenie zbioru, dobrze zapowiadających się plonów bo to przecież szansa po prawy zaopatrzenia. Jednocześnie zaś osłabia zrozumienie dla potrzeby porządkowej pracy, bo to perspektywa stabilizacji.

Mamy do czynienia z widoczną aktywizacją opozycji antysocjalistycznej, kryjącej się za niektórymi działaczami kierownictwa „Solidarności”, a nawet tam przenikającą. Nie trzeba specjalnej spostrzegawczości, by zauważyć antysocjalistyczne i „kontrewolucyjne” przedsięwzięcia „KSS-KOR”. Nie mówiąc już o „KPN”.

Warto tu zresztą powiedzieć nieco o celach tzw. Konfederacji Polski Niepodległej. Namnożyło się w tej sprawie wiele ulotek i demonstracji. Są one co najmniej dziwne, jeśli zważyć o co chodzi Leszko w Moczulskiemu i jego zwolennikom. Uważa analiza przedstawionych przez nich dokumentów „programowych” wskazuje iż dążą do zmiany ustroju i objęcia władzy, mówili o tym zresztą wielokrotnie. Na czym miałyby polegać „KPN”-owska Polska? Z projektu „konstytucji” jaką przygotował wyniki, iż prezydentem kraju chciałby powierzyć zwierzchnictwo nad wszystkimi innymi władzami. Miałby on być odpowiedzialny jedynie „przed Bogiem i historią”.

Obecnie toczy się rozprawa przeciwko przywódcom KPN w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie, nie ustala jednak prowadzona w całym kraju szeroka propaganda przeciw oficjalnej władzy państwowej.

PRZECIW BEZPRAWNYM PUBLIKACJOM „WOLNEGO ZWIĄZKOWCA”

W tym kontekście trzeba też przyjąć fakt uniemożliwienia publikacji antypaństwowych, antyradyckich w biuletynie prasowym NSZZ „Solidarność” Huty „Katowice”. „Wolny Związkowiec”. Jest to — stwierdził na II Plenum KC Kazimierz Barcikowski — jeden tylko z przykładów obłędnej kampanii antyradyckiej prowadzonej pod sztandarem „Solidarności”, z którą przecież w żadnym wypadku godzić się nie możemy.

Rozpowszechnianie wrogich treści w „Wolnym Związkowcu” było wielokrotnie przedmiotem działań administracji państwowej, raz prokuratury a zwłaszcza ostatnio w związku z drukiem kolejnego wydania tego biuletynu, w którym zamieszczono przekazane przez

Dokończenie na str. 4

ZYGMUNT DZIUBEK

Cięgi za przewożowe potknięcia kolej zbiera czas to. Na ogół dotyczą jednak komunikacji pasażerskiej — że pociągi te same trasy pokonują obecnie wolniej niż nawet kilkanaście lat temu i — co gorsze — w rozbieżności z rozkładem jazdy, że są zatłoczone, że wagony zniszczone i zabrudzone, że na dworcach informacja kiepska, a przed kasami biletowymi przerażająco długie kolejki. Wszystko to prawda, tak jak prawdą jest, iż polska kolejowa komunikacja pasażerska w zestawieniu z kolejnictwem większości państw Europy (zwłaszcza zachodniej) wygląda jak bardzo ubogi krewny.

Mniej natomiast narzeka się ostatnio na przewozy towarowe PKP. Dlaczego? Nie z powodu lepszego ekspediovania ładunków, lecz dlatego, że znacznie zmniejszyło się (i zmniejsza) zapotrzebowanie na usługi transportowe w naszej gospodarce. Jest to następstwo przede wszystkim spadku produkcji w przemyśle oraz zwolnienia obrotów handlu — zarówno wewnętrznego, jak i z zagranicą. Przez 7 miesięcy bieżącego roku pociągami przewieziono około 250 mln ton ładunków, czyli dużo mniej niż w analogicznym okresie zeszłego roku i poniżej prognoz. W Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu wyniki tegoroczne również odbiegają od przewidywanych.

Najbardziej niepokoi to, że ostatnio kolej miewa kłopoty z zaspokojeniem wymagań górników. Powód? Niedostatek sprawnych technicznie wagonów-węglarek. Gdy zaś podstawią się ich do kopalni zamówiona ilość, nie zawsze wystarczy, by zapełnić. Dziennie przewozy węgla są mniejsze niż w ubiegłych latach. Podobnie zresztą jak i innych przesyłek.

Potęguje się arytmia ruchu pociągów z powodu zaniechania przez wielu klientów PKP załadunku i rozładunku wagonów w niedziele i wolne soboty. A kolej przecież nie przerywa funkcjonowania w te dni, pociągi nie stają. Ich ruch z kolei nadal jest komplikowany przez nadmierną liczbę ograniczeń szybkości jazdy, zbyt częste usterki nawierzchni oraz awarie urządzeń zabezpieczenia ruchu i łączności. Dotkliwie daje się też we znaki pogar-

Kolej szuka... ładunków

Arytmia na szynach

szający się stan techniczny taboru oraz brak nowego — fakt, że sięgnięto po odstawione często do lamusa parowozy, jest wystarczająco wymowny.

Na tym tle jawią się pytania, na które spróbujemy odpowiedzieć. A więc — mimo przytoczonych powyżej faktów — PKP woźą od lat ogromną ilość ładunków — tyle, ile koleje francuskie i zachodnie mieckie razem wzięte. Czy w o góle trzeba tyle transportować żelaznymi szlakami? Otóż tak, nasza kolej musi wozić dużo, a nawet jeszcze więcej — zwłaszcza przy niedobroju innych rodzajów transportu także tańszych, jak choćby żegluga śródlądowa.

W czym więc tkwi rezerwa, którą można by wykorzystać do zwiększonych przewozów? W lepszym zagospodarowaniu taboru. Na 100 bowiem godzin pracy wagon jedzie efektywnie — jak ostatnio obliczono — 24. To źle, ale to nie znaczy, że może być inaczej. Wagon trzeba przecież załadować lub wyładować, a na to musi czekać. Wskaźnik wykorzystania czasu pracy wagonów, we Francji czy RFN jest niewiele lepszy. Lecz tam wagony czekają na klienta. W naszym zaś transporcie kolejowym tak chyba nigdy nie było. Ostatnio pojawiła się rezerwa przewozowa, ale jest ona pozorna, bo kiedy gospodarka zacznie znów funkcjonować na normalnych obrotach, kolej zapewne — tradycyjnie — będzie wąskim gardłem.

Powiedzmy otwarcie — od dawna nie otrzymywała ona na swoje potrzeby tyle, ile powinna dostać. Wymowny jest przykład remontu torów. W latach sześćdziesiątych kapitalne naprawy obejmowały rocznie około 1000 kilometrów. Potrzeby były wówczas dużo większe i rezultat był taki, że z zaległościami rzędu 7000 km kolej „wjechała” w lata siedemdziesiąte. Otrzymała wtedy wprawdzie szyny, podkłady i maszyny do remontowania około 2000 km szlaków rocznie, lecz i ruch zarazem wzrósł. Dziś na stosowne prace czeka około 6000 kilometrów.

Te i inne kłopoty kolei są znane, bo zresztą do znudzenia „walkowane” także w gazetach: wyczerpanie zdolności przewozowych, przeciążenie tras, niedostatek taboru. Z drugiej wszakże strony zarzuca się PKP marną organizację przewozów, znikomy postęp techniczny, rozprasanie — fakt, że skromnych nakładów. Prawda to, a poza tym w kolejowych sferach wyczuwa się jakby uspienie czynności. Z wykonywaniem zmniejszonych zamówień nie ma wprawdzie kłopotów, lecz przecież stan taboru czy torów nie zmienia się. Czy zatem tego okresu nie można by wykorzystać na przygotowanie się do normalnej pracy?

Pytanie jest retoryczne, bo oczywiście, że trzeba, tylko nie zawsze dociera to do świadomości szefów kolejnictwa. Aż prosi się o zreformowanie rytmu działania PKP. Skrócenie tygodnia pracy oznacza, że z ekspediovaniem ładunków trzeba zdążyć w 5 dni. Przejęcie zaś części towarów od transportu samochodowego zmusza do rezygnacji z pociągów wahałowych. Po prostu trzeba obsłużyć więcej punktów, dowieźć towary w więcej miejsc. Sporo zależy zatem od mechanizacji przeładunków, a z nią jest... gorzej niż źle. Zmechanizowane góry rozrządowe policzyć można na palcach jednej ręki.

Wszystkie te problemy tworzą mało pomyślną prognozę: kolej potrzebuje przynajmniej 5 lat, by stanąć na nogi. Jeśli — rzecz prosta — będzie nasza gospodarka stać na związane z tym wydatki, wcale niemałe. Na razie trzeba być pesymistą, bo wokół kolejowych tematów cicho. Choć... drgnęło. Za sprawą załogi „Cegielskiego”, która zadeklarowała ostatnio podjęcie produkcji spalinyowych lokomotyw, dotychczas importowanych. To pierwsza jaskółka, ale ta wiosna jeszcze nie czy ni. Jeśli jednak będą następne — transport kolejowy — nerw gospodarki — może funkcjonować bez zatorów. A o to przede wszystkim chodzi.

PIOTR BOROWICZ

Mleczne produkty z Gostynia

Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu (Leszczyńskie) posiada nowoczesną w pełni zautomatyzowaną proszkownię i kondensownię mleka. W pierwszym półroczu br. zakład dostarczył na rynek 6729 ton masła, mleka skondensowanego i granulowanego. Na zdjęciu: pakowanie puszek mleka zgęszczonego.

Fot. „Głos” — R. Królak



Pod koniec marca 1976 roku funkcjonariusze z posterunku MO w Skokach (Poznańskie) szukali sieci rybackiej, którą ktoś ukradł na Jeziorze Budziszewskim. Przypuszczając, że sprawca to go przestępstwa może być Marian T. przeszukali jego mieszkanie. Sieci nie znaleźli, natomiast zakwestionowali i zabrali silnik do motoroweru, silnik elektryczny oraz różne drobniaki. Dwa dni później wszystkie te przedmioty spłonęły podczas pożaru pomieszczeń Posterunku MO w Skokach.

Nocą ogień najpierw zniszczył drewniany budynek, który był i garażem (stały tam dwa motocykle) i przechowywał dowody rzeczowych. Potem przerzucił się na sąsiednie zabudowania — posterunek MO i kino „Harfa”. Obiekt ty te częściowo się spaliły. Straty wyniosły prawie pół miliona złotych. Postępowanie karne zostało umorzone, gdyż nie stwierdzono przestępstwa natomiast przyjęto, że pożar mógł nastąpić w wyniku samozapalenia się materiałów składowanych w garażu. A sta-

nowiły one niebezpieczną mieszkankę (makulatura, odpady gumowe i benzyna).

Wkrótce po tych ustaleniach Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu na żądanie Mariana T. wypłaciła mu odszkodowanie za przedmioty, odebrane podczas przeszukania mieszkania w marcu 1976 roku.

Tuż przed rocznicą pożaru, w Skokach dokonano nocą włamania do baru-magazynu Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego. Sprawca przestępstwa miał ułatwione zadanie, okno bowiem było otwarte. Łupem włamywacza, który po wejściu do magazynu, rozerwał kłódkę przy skrzyni, padły narzędzia wartości 4000 złotych. Tej samej nocy dokonano włamania do pobliskiego Banku Spółdzielczego. Wrazem, stanowiącym wysyn węgla, ktoś wszedł do kotłowni, potem sforsował drzwi banku, ale w nim nie mógł sobie poradzić z otwarciem sejfów i szafy żelaznej. Ukradł więc tylko radio tranzystorowe i zegarek.

MO ustaliła, że sprawcą włamania do magazynu i banku był Romuald K. Dwukrotnie stawał on przed Sędem Rejonowym w Poznaniu i dwukrot-

Refleksje z sali sądowej

Pięciolatka włamywacza

nie wyrok brzmiał: oskarżony jest niewinny.

Od II półroczu 1979 roku w rejonie Skoków zaczęła się zwiększać liczba włamań, których sprawcą był nieuchwytny. Najpierw ktoś przemocą otworzył garaż Mirosława K. i zabrał stamtąd motocykl. Z kolei MO nie udawało się ustalić sprawcy włamania do garażu (rolnika ze wsi Brzeźno) i kradzieży stamtąd radia. 17 marca 1980 roku znów otworzyło okno umożliwiło przestępcy wejście do warsztatów Spółdzielni Kółek Rolniczych w Skokach, zaś rozerwanie — już wewnątrz — zamku w drzwiach jednego z pomieszczeń zakończyło się kradzieżą narzędzi.

Dwa tygodnie później funkcjonariusze MO w mieszkaniu Mariana T. zakwestionowali radio, części motocyklowe i inne przedmioty pochodzące z włamań dokonanych w ciągu

kilku minionych miesięcy. Wszystkie te dowody rzeczowe zostały zabezpieczone w posterunku MO w Skokach. Nastąpiło to 3 kwietnia 1980 roku, zaś następnego dnia nad ranem Kazimiera P., która przyjechała posprzątać posterunek, ujrzała go w ogniu. Wezwała straż pożarną, a ta zlokalizowała pożar. Straty były znaczne (prawie 600 000 złotych) bowiem spaliły się trzy pomieszczenia posterunku oraz garaż-przechowalnia dowodów rzeczowych, gdzie były służbowe pojazdy — samochód i motocykl.

Podczas oględzin szczątków obiektu okazało się, że w oknie została wyrwana kratka, a w garażu i dyżurce rozlano benzynę. Te i inne ustalenia świadczyły, że ktoś podpalił posterunek. 11 kwietnia minionego roku pod takim właśnie zarzutem został aresztowany Marian T.

Zarówno śledztwo jak i proces wykazały, że Marian T. po pełnił wszystkie opisane tu przestępstwa (pierwszym z nich było podpalenie posterunku MO w 1976 roku). Został za nie ukarany — przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu — czterema latami pozbawienia wolności i 5 000 złotych grzywny. Stosunkowo łagodny wyrok (nie jest on prawomocny) został podyktowany tym, że oskarżony między innymi w wyniku organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego był odcieżał umysłowo i skłonny do piromanii. Biegli stwierdzili, że do koniując przestępstw miał on w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznawania ich znaczenia oraz kierowania swoim postępowaniem. Wszystko to decydowało również o tym, że nie był wyrafinowanym włamywaczem i podpalaczem. Tymczasem pozostawał nieuchwytny przez pięć lat.

Już pierwsze przestępstwo Mariana T. — podpalenie w 1976 roku posterunku w Skokach — powinno być wykryte. Oskarżony zanim dokonał tego, rozerwał bowiem dwie kłódki przy drzwiach garażu. Starannie prowadzone śledztwo musiało ujawnić fakt, iż pożar został poprzedzony włamaniem. Nie byłoby więc umorzenia postępowania wobec nie stwierdzenia przestępstwa. Jeszcze gorzej prowadzone śledztwo w sprawie włamań w 1977 roku do magazynu przedsiębiorstwa budowlanego i do banku. Rezultatem milicyjnych dociekań było bowiem aresztowanie i postawienie w stan oskarżenia niewinnego człowieka. Śledztwa prowadzone w związku z pozostałymi włamaniami Mariana T. również nie zasługują na pozytywną ocenę. Jego sprawa stanowi więc jakby podręcznik (nauka na błędach) dla organów ścigania przestępstw. Ilustruje też związek między jakością działania tych organów a stanem przestępczości, o czym dotychczas zbyt mało mówiono i pisano.

MICHAŁ ŁUCZAK

Informacja GUS o sytuacji w lipcu

W gospodarce — gorzej

(PAP) W lipcu sytuacja gospodarki kraju uległa dalszemu pogorszeniu. Wartość produkcji sprzedanej przemysłu uśrednionego zmalała w porównaniu z lipcem ubr. o prawie 45 mld zł, tj. o 17,2 proc. Obniżenie produkcji było spowodowane — podobnie jak w poprzednich miesiącach — głównie trudnościami zaopatrzeniowymi — kooperacyjnymi oraz trudnościami energetycznymi wynikającymi z niepełnego zaopatrzenia elektrowni w paliwa i przeciągających się remontów elektrowni, jak również skróceniem czasu pracy.

Wydobycie węgla kamiennego wyniosło 13,7 mln ton i było to niższe o 18,2 proc. od wydobycia w lipcu ubr. Przeciętne dzienne wydobywanie węgla (bez wydobycia w wolne soboty) wykazuje począwszy od maja tego roku tendencję spadkową. Produkcja energii elektrycznej była niższa o 9,4 proc. niż przed rokiem. Średnie ograniczenia odbiorców w szczycie wieczornym wynosiły 145 MW, wobec 18 MW w lipcu ubr. i 109 MW w czerwcu br.

W porównaniu z okresem styczeń — lipiec ubr. znacznie obniżyła się produkcja wielu wyrobów przemysłowych. I tak: wydobywanie węgla o 21,3 proc., przerób ropy naftowej o 19,5 proc., produkcja aluminium i cynku o ok. 23 proc., ołowiu o prawie 22 proc., miedzi o ponad 12 proc., maszyn do obróbki plastycznej metali o prawie 36 proc., maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych oraz leśnych o 15,3 proc., samochodów osobowych o 26,4 proc., ciężarówek i ciągników drogowych o 17,9 proc., ciągników rolniczych o 12,2 proc., włókien chemicznych o 15,9 proc., opon o 27,2 proc., cementu o 20,5 proc. W grupie artykułów rynkowych nieżywnościowych nastąpił m. in. spadek produkcji lodówek i zamrażarek o 22,5 proc., telewizorów o 14 proc., pralek o 5 proc., różnego rodzaju tkanin o ok. 10 proc., obuwia o 8,7 proc. Natomiast w grupie artykułów żywnościowych nastąpił spadek produkcji masy o 21,7 proc. i połowów ryb morskich o 18,4 proc.

Wykorzystanie czasu pracy uległo dalszemu pogorszeniu. W I półroczu br. czas nieprzepracowany zwiększył się o 4,6

proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubr.

W budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku przez 7 miesięcy br. 93,5 tys. mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej ponad 5,5 mln m kw. W porównaniu z tym samym okresem ubr. oddano do użytku o 33,9 tys. mniej mieszkań i o 2,18 mln m kw. mniej powierzchni użytkowej. Tegoroczne zadania w budownictwie mieszkaniowym zostały dotychczas zrealizowane — licząc w powierzchni użytkowej — tylko o ok. 40 proc.

Utrzymuje się spadkowa tendencja pogłowia zwierząt gospodarskich. Stado bydła według stanu z 30 czerwca br. liczyło 11,8 mln szt. i było mniejsze o 8,7 proc., niż rok temu, pogłowia trzody chlewnej wyniosło 18,5 mln szt., tj. zmalało o 13,3 proc. Nadal utrzymuje się obniżony skup żywcia i mleka. Żywca rzeźnego skupiono w lipcu 141,3 tys. ton czyli o 26 proc. mniej niż przed rokiem. Skup mleka był niższy o 4,8 proc. niż przed rokiem, natomiast skup jaj był wyższy o 7,4 proc. Skup żywcia z gos podarki nieuspołecznionej był niższy o 33,7 proc. w porównaniu z lipcem ubr. Natomiast z gospodarki uspołecznionej niższy tylko o 12,9 proc. Stan kontraktacji zwierząt gospodarskich wskazuje, że w najbliższych miesiącach nie należy spodziewać się zwiększonego skupu żywcia.

„Samopomoc Chłopska” sprzedała w lipcu 158,2 tys. ton nawozów sztucznych czyli o 17,2 proc. więcej niż przed rokiem. Sprzedaż pasz treściwych wyniosła w tym czasie 201 tys. ton i była niższa o prawie połowę. Utrzymują się nadal poważne braki w zaopatrzeniu rolnictwa w części zamiennych.

W okresie styczeń — lipiec br. osobowy fundusz płac w gospodarce uspołecznionej osiągnął kwotę 588 mld zł i wzrósł w porównaniu z tym samym okresem ubr. o 126,8 mld zł, tj. o 27,5 proc. Przeciętna miesięczna płaca w gospodarce uspołecznionej wyniosła w br. 6.857 zł i wzrosła w stosunku do odpowiedniego okresu ubr. o 1487 zł, tj. 27,2 proc. Przyszedłoby pieniądze ludności za 7 miesięcy br. wyniosły 1130,8 mld zł i wzrosły w porównaniu z tym samym okresem ubr. o

22,9 proc. czyli o 211,1 mld zł. Równocześnie wydatki pieniężne ludności wyniosły 983,8 mld zł i wzrosły o 112,3 mld zł, tj. o 12,9 proc. W końcu lipca za soby pieniężne ludności wyniosły 912,8 mld zł, z tego wkład oszczędnościowy 601,9, a za soby gotówkowe 310,9 mld zł.

Natomiast wartość towarów z produkcji krajowej i z importu do starczych na rynek przez 7 miesięcy br. wyniosła w bieżących cenach detalicznych 819,2 mld zł i wzrosła w porównaniu z tym samym okresem ubr. o 1,4 proc. Do stawy mięsa i przetworów łącznie z drobiem były w lipcu niższe o 21,9 tys. ton (13,4 proc.) w porównaniu z lipcem ubr. Dostawy tłuszczów zwierzęcych były niższe o 13,9 proc. Nie notowano większych zakłóceń w reglamentowanej sprzedaży mięsa, maki, ryżu, cukru. W wielu województwach występowały zakłócenia w sprzedaży pieczywa. W dużych aglomeracjach miejskich utrzymywały się znaczne niedobory artykułów mleczarskich, chociaż w skali ogólnokrajowej ich dostawy były wyższe niż w lipcu ubr. Dostawy papierosów były niższe o 8 proc., wódek o 25,9 proc., wina o 40,2 proc. niż w lipcu ubr. Pogłębił się deficyt wszelkich środków do mycia, prania i szorowania.

Przez 7 miesięcy br. sprzedaż detaliczna wzrosła w porównaniu z tym samym okresem ubr. o 10,2 proc., przy czym sprzedaż towarów żywnościowych wzrosła o 5,1 proc., zaś towarów nieżywnościowych o 14,3 proc. Przy niskiej dynamice dostaw towarów na rynek, sprzedaż dokonywano kosztem obniżenia zapasów w handlu. W końcu lipca br. wartość zapasów towarów w handlu rynkowym wyniosła 212,7 mld zł. W porównaniu z końcem lipca ubr. zapasy w handlu zmalały o 69,4 mld zł, tj. o 24,6 proc., w tym zapasy towarów nieżywnościowych zmalały o 50,7 mld zł (21,2 proc.), a towarów żywnościowych obniżyły się o 18,7 mld zł, ale o 43,5 proc.

W porównaniu z czerwcem eksport w lipcu spadł o 34,6 proc., a import o 11,1 proc. Przez 7 miesięcy br. eksport spadł o 18,3 proc., a import o 9,4 proc. W obrotach z I obszarem płatniczym eksport uległ zmniejszeniu o 13,4 proc., przy zwiększonym o 5,5 proc. im porcie, zaś w obrotach z II obszarem płatniczym eksport zmalał o 23,6 proc., a import zmniejszył się o 25 proc.

Włochy za rokowaniami między Wschodem i Zachodem

(PAP) Włochy zrobią wszystko co w ich mocy, aby wesprzeć proces negocjacji rozbrojenia między Wschodem i Zachodem — oświadczył w nadawanym w niedzielę wywiadzie telewizyjnym premier tego kraju, Giovanni Spadolini. Premier zaapelował do obu bloków, aby czym prędzej przystąpiły do równoważnych redukcji broni konwencjonalnych i nuklearnych, które byłyby sprawdzalne i zarazem odpowiadałyby wymogom wzajemnego bezpieczeństwa. Spadolini stwierdził jednocześnie, że podjęta 7 sierpnia przez Włochy decyzja rozmieszczenia na Sycylii 112 pocisków „Cruise” nie miała być przyczynkiem do wyścigu zbrojeń. Decyzja ta — stwierdził premier Włoch — wynika z potwierdzonej głosowaniem w parlamencie — „konieczności przystąpienia do rokowań ze Wschodem z pozycji równowagi sił”.

O wybrzeży Libii

Manewry floty amerykańskiej

(PAP) Jak podaje w swym ostatnim numerze tygodnik „Newsweek” administracja amerykańska poleciła VI Flocie Stanów Zjednoczonych, stacjonującej na Morzu Śródziemnym, odbyć manewry na wodach w pobliżu wybrzeży libijskich. Obszar ćwiczeń morskich obejmie także Zatokę Sirdra, którą strona libijska ogłosiła niedawno wodami terytorialnymi swego kraju, zaś inne państwa, w tym USA, nie uznały tej decyzji. Według tygodnika „manewry mają charakter zwyczajnych ćwiczeń” i znajdują się w tym akwenie obce statki i samoloty zostały przestrzeżone przed możliwością dostania się pod przyładowy ostrzał artyleryjski oraz rakietowy. Amerykański tygodnik pisze w zakończeniu, że „Waszyngton pragnie sprawdzić reakcję rządu Kaddafiego, zwłaszcza że jednocześnie wzduż granicy wschodniej Libii odbywać się będą ćwiczenia wojsk egipskich”.

List H. Schmidta do E. Honeckera

(PAP) Kanclerz RFN, Helmut Schmidt, wystosował przed 14 dniami osobisty list do przewodniczącego Rady Państwa NRD i przywódcy Niemiec Kiej Socjalistycznej Partii Jedności, Ericha Honeckera. Fakt ten potwierdził 15 bm. w Bonn rzecznik rządu federalnego. Nie wdając się w szczegóły, rzecznik dodał, że chodziło o „list napisany w ramach wymiany poglądów między obu państwami niemieckimi”.

Diennik „Frankfurter Rundschau” w numerze z 15 bm., nawiązując do tego wydarzenia, pisze — z powołaniem się na bońskie koła rządowe — że kanclerz Schmidt miał zwrócić się w tym liście do przywódcy NRD z prośbą, by „nie zrywać nici komunikowania się między obu państwami niemieckimi”. Kanclerz miał zaznaczyć — według relacji przedstawionej przez „Frankfurter Rundschau” — iż mimo obecnych komplikacji w stosunkach międzynarodowych, można spróbować uniknąć pogorszenia się stosunków między RFN a NRD. Treść listu nie zawierała żadnych konkretnych propozycji dotyczących ewentualnego spotkania na szczycie obu przywódców. Jak wiadomo, przewidziane w sierpniu ub. roku spotkanie kanclerza Schmidta z Erichem Honeckerem zostało odwołane z powodu wydarzeń w Polsce.

Rzecznik rządowy komunikował ponadto, że kanclerz Schmidt przyjął w swej rezydencji w Szlezewiku-Holsztynie, gdzie przebywa na wakacjach, stałego przedstawiciela RFN w stolicy NRD, Klaus Boellinga. Celem spotkania — dodał rzecznik — było przedyskutowanie „aktualnych kwestii” w stosunkach między obu państwami niemieckimi.

Sport-sport

Mówi trener W. Łazarek:

To był mecz roku

Piłkarze Lecha pokonali w niedzielę w wyjazdowym meczu Motor Lublin i są obecnie jedynym zespołem w lidze, który nie stracił jeszcze punktu w bieżących rozgrywkach.

Trener zespołu — **WOJCIECH ŁAZAREK**: Występ w Lublinie udało się nam pod każdym względem. Określam go nawet meczem roku. Przewyższaliśmy rywali we wszystkich elementach, były dwie piękne bramki i wiele składowych akcji. Dobra postawa zespołu nie jest dla mnie niespodzianką. To efekt włożonej pracy w okresie przygotowań, a także właściwej atmosfery wytworzonej w

sekcji przez działaczy, kadre szkoleniową i lekarską. Na duże słowa pochwały zasługują rzecz jasna sami zawodnicy. Mnie najbardziej cieszy, że można już się z nimi porozumieć jeśli chodzi o taktykę. Ci chłopcy chcą grać do brzo w piłkę, a to najważniejsze. Jest oczywiście sporo mankamentów, ale stopniowo je niwelujemy. Jesteśmy na najlepszej drodze by zbudować w Poznaniu silny zespół. Potrzeba jeszcze trochę spokoju, ale mają go i zawodnicy i działacze, więc sądzę, że cel który sobie postawiliśmy uda się zrealizować. (wii)

Olimpia wyeliminowana

Nie udało się piłkarzom poznańskim Olimpii awansować do dalszych gier w Pucharze Polski. Wczoraj gwardziści występowali w Słupsku i przegrali po dogrywce z miejscowym Gryfem 0:1. Przypominajmy, że przed czterema dniami zespół ze Słupska wyeliminował inną poznańską drużynę — Wartę. (wii)

Wyścig formuły I

(PAP) Na torze w Zeltweg rozegrana została kolejna eliminacja samochodowych mistrzostw świata formuły I „Grand Prix Austrii”. Pierwsze miejsce zajął Jacques Laffite (Francja) na samochodzie „Talbot Ligier”. Drugie miejsce zajął jego rodak Rene Arnoux „Renault-Turbo”, a trzecie Nelson Piquet (Brazylia) — „Brabham”. (kar)

Miejsce w pierwszej trójce celem szczypiornistów Ostrovii

Po wywalczeniu czwartego miejsca w rozgrywkach mistrzostw II ligi piłkarze ręczni Ostrovii cały czerwiec przeznaczyli na wypoczynek i leczenie kontuzji. 1 lipca obozem dochodzeniowym ostrowian nie rozpoczęli przygotowania do nowych rozgrywek mistrzostw. 18 zawodników przez kilkanaście dni trenowało pod kierunkiem trenera Bolesława Olejniczaka, wyrabiając siłę i wytrzymałość. Od 21 sierpnia tyleż samo piłkarzy ręcznych wyjedzie do Czerwińska na oboz, gdzie zawodnicy pracować będą nad doskonaleniem formy i taktyki gry.

Ostrowia ma już za sobą pierwsze mecze kontrolne. We Wrocławiu wygrała z miejscowym AZS 27:20 i przegrała 19:23. W drodze na zgrupowanie zespół zagra z Chrobrym z Głogowa, a wracając z Czerwińska

uczestniczyć będzie w turnieju rozgrywanym w Lubinie. Potem nastąpią kolejne gry. Rezerwan z AZS Wrocław oraz dwa mecze z Grunwaldem Poznania. W zespole nie nastąpiły większe zmiany. Ubyły rozpoczął studia w gorzowskiej AWF bramkarz Krzysztof Kaziemierski, a przybył ze Śląska Wrocław Andrzej Marciniak.

Jak twierdzi trener B. Olejniczak celem jego podopiecznych jest wywalczenie miejsca w pierwszej trójce zespołów II ligi. Do faworytów rozgrywek zalicza przede wszystkim Posnanie, która ma tym razem wszelkie dane aby wreszcie awansować do ekstraklasy. Do tychczasowy pierwszoligowiec Spójnia Gdańsk może nie odegrać większej roli w zbliżających się rozgrywkach, gdyż doznała osłabienia. (kar)

Zwycięstwo żużlowców

Żużlowcy Ostrovii odnieśli czwarte zwycięstwo w meczu o mistrzostwo II ligi, pokonując tym razem na własnym torze Unię Tarnów 57:33. Gospodarze od pierwszego biegu prezentowali się z

czynie lepiej, wygrywając w sumie dwanaście biegów. Najlepiej jeździł Roman Tajchert uzyskując 13 pkt. O jeden punkt mniej wywalczył Franciszek Jaziewicz. Jacek Bruchezier zdobył 11 pkt., a Mieczysław Cwikło — 10 pkt. Dla Unii 10 pkt zdobył Stanisław Kępowicz, a Janusz Wilim — 8 pkt. (msj)

Piłkarska młodzież trenuje w Błażewku

Od kilku dni w podpoznańskim Błażewku przebywa 60 juniorów z całego kraju (roczniki 64 i młodsze) na selekcyjnym zgrupowaniu piłkarskim. Trener Mieczysław Broniszewski wraz z pomagającymi mu Janem Rudnowem, Henrykiem Sasem i Adamem Czoperskim do 25 sierpnia zamierzają dokonać przeglądu aktualnego „stanu posiadania” w tej grupie wiekowej. W połowie turnusu z obozu wyjedzie 26 młodych piłkarzy, a na ich miejsce dojedzie następna grupa. W ten sposób obserwacji podda tych zostanie 86 następców Łaty i Lubaszkowskiego. Na razie chłopcy trenują dwa razy dziennie. W planie przewidziane są cztery gry kontrolne pozwalające

na obiektywniejszą ocenę przydatności poszczególnych zawodników do kadry Polski.

Spśród bardziej znanych piłkarzy, którzy mają za sobą występy w reprezentacji juniorów młodszych, w Błażewku przebywają: obrońca Dariusz Waśniewski z Nogaty Malbork oraz pomocnik Stanisław Trawiński ze Stali Stalowa Wola. Ten ostatni ma za sobą występ w reprezentacji Polski juniorów. Na zgrupowanie powołani zostali także piłkarze z województwa poznańskiego: Jarosław Chwaliszewski z Warty Srem oraz Aleksander Stachowiak, Jarosław Araszkiewicz i Sławomir Najtkowski — wszyscy z Lecha. (kar)

WYNIKI-TABEL

Piłka nożna

Poznańska klasa okręgowa	
Energetyk Poznań —	Sparta Szamotuły 0:0
Warta II Poznań —	Lech II Poznań 1:2
Olimpia II Poznań —	Przemysław Poznań 1:0
Lechia Kostrzyn —	Unia Swarzędz 1:3
Huragan Pobiedziska —	Orkan Sokołowo 0:0
Orkan Objezierze —	Admira-Teletra Poznań 1:4
Polonia Poznań —	Grunwald Poznań 0:4

Żużel

II LIGA	
Śląsk — Stal	41:48
GKM Grudziądz — Motor	54:35
Ostrowia — Unia	57:33
1. Stal	10 19: 1 +175
2. Motor	10 12: 8 +103
3. Unia	10 10: 10 — 19
4. Śląsk	9 9: 9 + 36
5. GKM Grudziądz	9 8:10 + 23
6. Ostrowia	9 8:10 — 71
7. Sparta	9 0:16 — 247

Kradzież obrazu Rembrandta

(PAP) Maleński portret Jakuba III de Guyen pędzla Rembrandta został skradziony w Dulwich Gallery w południowym Londynie. Wartość dzieła ocenia się na milion funtów szterlingów (1,8 mln dol.).

B. Sadr zostaje we Francji

(PAP) Obalony prezydent Iranu, Bani Sadr oświadczył w poniedziałek, że zamierza pozostać na emigracji we Francji, a nie jak sugerowano w niektórych zachodnich gazetach, iż pragnie przenieść się do Egiptu. W wywiadzie dla

dziennika „France-Soir” dodał, iż informacje o oferowanym mu przez prezydenta Sadat azyłu w Egipcie są „fałszywe i rozmyślnie rozpущane przez oficjalną irańską agencję „Pars”.

Linie porozumienia i podziału

Dokończenie ze str. 3

MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemie Puławskiej karykatury i treści antyrządowe.

Aby zapobiec drukowi i kolportowaniu tych materiałów podjęto następujące kroki:

10 bm. naczelny dyrektor Huty „Katowice” nie wyraził zgody na drukowanie wspomnianego wydania „Wolnego Związkowca”. W odpowiedzi MKZ NSZZ „Solidarność” Huty „Katowice” przystąpiła do druku, ogłaszając jednocześnie strajk okupacyjny pracowników wydziału poligrafii Huty, co miało na celu uniemożliwienie administracji Huty kierowania pracą tego wydziału.

Tego samego dnia prokurator rejonowy w Dąbrowie Górniczej przeprowadził rozmowę ostrzegawczą z redaktorem „Wolnego Związkowca” oraz przedłożył pismo zwracające uwagę na przekroczenie przez redakcję przepisów prawnych.

11 bm. na zebraniu delegatów wydziałów NSZZ „Solidarność” Huty postanowiono dalej drukować kwestionowany biuletyn. Druk kontynuowano do godzin wieczornych dnia 12 bm.

13 bm. od godzin porannych rozpoczęto kolportaż wydrukowanego biuletynu.

W tym samym dniu w Urzędzie Wojewódzkim i wicewojewoda katowicki oraz prokurator wojewódzki i komendant wojewódzki MO przeprowadzili rozmowę z przedstawicielami Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” na temat wstrzymania kolportażu i wydania proku-

raturze wydrukowanego nakładu biuletynu.

Tego dnia również prokurator rejonowy wręczył redaktorowi „Wolnego Związkowca” postanowienie o zakazie druku i wydania prokuraturze biuletynu wydrukowanego. W odpowiedzi prokuratorowi wręczono jeden egzemplarz tego biuletynu, oświadczając, że resztę już rozproszono. Postanowienia o zajęciu wydania oraz zakazie jego dalszego druku wręczył tego dnia Zarząd Regionalny „Solidarności” także prokurator wojewódzki.

Te działania organów administracji i prokuratury nie odniosły skutku. Wprost przeciwnie, podjęto czynności przygotowawcze do wydania kolejnego numeru biuletynu o równie wrogieli treści.

14 bm. minister hutnictwa i przemysłu maszynowego polecił dyrektorowi Huty „Katowice” wyegzekwowanie zgodnego z prawem użytkowania urządzeń tzw. małej poligrafii. W tym samym dniu Prokuratura Wojewódzka nakazała za bezpieczeństwo i unieruchomienie maszyn i urządzeń Wydziału Poligrafii Huty „Katowice”, na których drukuje się „Wolnego Związkowca”. Powinno to zapobiec wykorzystaniu ich do celów sprzecznych z prawem.

Podjęte decyzje zostały wykonane — jak już informowaliśmy — 15 bm.

Po prostu po wyczerpaniu

wszystkich możliwości perswazyjnych, organom administracji i prokuraturze nie pozostało nic innego jak zapewnić drogą administracyjną poszanowanie obowiązujących przepisów prawnych. Stało się to zgodnie z żądaniem wielu organizacji partyjnych, a przede wszystkim fabrycznej organizacji partyjnej Huty „Katowice”. Jak wiadomo — stosowny protest złożyli także specjaliści radzieccy zatrudnieni w tej Hucie.

Tyle faktów, ale zapytać trzeba jeszcze czy stanowcze działania administracji i prokuratury przeciw obłudnej propagandzie w „Wolnym Związkowcu”, zostanie właściwie odczytane w innych ogniwach „Solidarności”, które przy każdej okazji zapewniają, że bronią praworządności, a jednocześnie firmują różnego rodzaju sprzeczne z prawem i statutem związkowym wydawnictwa? I jeszcze jedno, czy bez czekania na podobne stanowcze działania administracji i prokuratury podporządkują się powszechnie obowiązującym normom? Chodzi — powtórzmy — o ratowanie tego co najważniejsze, o dobro kraju. Tu, władze socjalistycznego państwa daleko cofać się nie mogą i nie będą.

(„Trybuna Robotnicza”)

ZYGUNT CZUBEK

Praca

Malarzy oraz rencistów
przyjmie — placą bardzo
wysoko. Poznań, Zaczęcie
1A m. 2, godz. 16-18.
33341g

Przyjmie krawcowe, szy-
cie płaszczy. Zabikowo,
Rynek — pawilon.
33135g

Kupno

Garaż blaszany kupię.
Tel. 132-696.
34549g

Tylko skup najrozmaits-
szych staroci, meble, ob-
raz, zegar, zegarek, figu-
rę, porcelanę, pamiątki
malowidłem, monety
srebrne, broszkę srebrną,
medale srebrne, łyżeczki
najrozmaitsze, widelce,
łyżki, chętnie wybiorę sta-
re fasony, czajnik, kub-
ki, cukiernicę, różne na-
czynia, datą roku 1800.
Umińskiego 7A m. 30
(Wilda).
33231g

Kupię 130 grzeńników ze
łłw. Józef Kędziora,
Węglewo, 62-010 Pobiedz-
ska.
6690

Sprzedaż

Pięć tarczową DCKS-630.
Oferty „Prasa”, Skryta 1,
dla 34585gpr.

Piece kaflowe sprzedam.
Tel. 66-02-22.
34642g

Samochody

Kupię silnik względnie
bez osprzętu do Skody
110L. Tel. 545-19, po 16
554-52.
34658g

Lokale

Zamienię 2-pokojowe
mieszkanie pełny kom-
fort na większe, piętro
lub domek, ewentualnie
w/wym. kupię. Oferty
„Prasa”, Skryta 1, dla
33515g.

Poszukuję mieszkania 2-
pokojowego lub 3-poko-
jowego. Tel. 428-49.
34686g

Pracująca poszukuje pu-
stego pokoju na Łazarzu.
Oferty z ceną „Prasa”
Skryta 1 dla 32540g.
32540g

Zamienię małe spółdziel-
cze M-3 II ptr. balkon,
telefon, Bonin na M-3 o
większym metrażu, chętnie
Raszyn, Łazarz, Grun-
wald. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 32858g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-3 lub M-4 Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
32887g

Nieruchomości

Zamienię działkę budowl-
aną w Murwaniej Gó-
linie na rekreacyjną w
okolice Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 32760g.

Kupię działkę budowlaną
za bony PeKaO Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
32437g

PRZETARGI

TSSP „TRANSPOL” w Poznaniu, ul. Dąbrow-
skiego 89 — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie z materiałów zleceniobiorcy
— w szczególności w zakresie:

1. Wymiany instalacji elektrycznej w biurach.
2. Wymiany i uzupełnienia instalacji elek-
trycznej w warsztatach.

Koszt robót — około 100.000 zł.

Dokumentacja do wglądu w siedzibie „Trans-
polu” w Poznaniu.

Termin wykonania — II półrocze 1982 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu

25 września br.

Zastrzegam sobie swobodny wybór oferty.

Termin składania ofert: 21 września br.

2231-K1

Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogro-
dniczych w Poznaniu — Naramowicach, ul. Na-
ramowicka 150 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-
konanie robót remontowych: dekarstkich
i blacharskich na budynkach mieszkalnych
i gospodarczych w podległych zakładach:

- ZO Naramowice
- ZO Szczepankowo
- ZO Napachanie
- ZS Rosnowo
- ZS Pamiątkowo

Roboty remontowe obejmują: smolowanie i
naprawa dachów papowych, przekładanie da-
chówką na budynkach mieszkalnych, roboty
blacharskie, przestawienie 100 piecy.

Koszt całego zakresu robót wynosi 1.200 tys.
zł.

Termin wykonania robót — 31. XII. 1981 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Bliższych informacji udziela Dział Planowa-
nia i Inwestycji — tel. 200-661, wew. 391.

Oferty prosimy składać w terminie 14 dni
po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wybo-
ru oferanta oraz unieważnienie bez podania
przyczyny.
2200-K-

Kupię domek lub parce-
le budowlaną przy komu-
nikacji tramwajowej. W
rozliczeniu mogą być bo-
ny PeKaO. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 32763g.

Sprzedam 5 ha ziemi Of-
erty „Prasa” Skryta 1
dla 32800g.

Odstąpię działkę budowl-
aną na Junikowie Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
32440g.

Kupię parcelę budowl-
ną (chętnie Smochowice)
w rozliczeniu może być
mały Fiat Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 32852g.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJO-
WEJ — Oddział w Poznaniu — zatrudni zaraz:

- DYSPOZYTORA.
- MECHANIKA samochodowego.
- ŁADOWACZY — do za- i wyladunku
wagonów i samochodów.

Zgłoszenia przyjmuje Przedsiębiorstwo Spe-
dycji Krajowej, Ekspedycja Rejonowa, Poznań
Gł., ul. Składowa 10, telefon 591-04. 2239-K1

ZAKŁAD BUDOWLANO - REMONTOWY

HANDLU I USŁUG „BUDREM” w Poznaniu,
ul. Sieroca 7 — zatrudni natychmiast pracow-
ników w zawodzie:

- MURARZ - BETONIARZ.
- ŚLUSARZ - SPAWACZ.
- ELEKTRYK.
- MECHANIK samochodowy i sprzętu.
- DOZORCA.
- PALACZ.
- KONSERWATOR - OPERATOR,

oraz

— INŻYNIERA — do Działu Przygotowania
Produkcji.

— KIEROWNIKA MAGAZYNU
(magazyniera).

Praca w systemie dniówkowym i akordo-
wym.

Wynagrodzenie i inne świadczenia wynika-
jące z UZP dla Budownictwa.

Informacje i zgłoszenia przyjmuje: Dział
Służb Pracowniczych, tel. 561-12/13 lub bezpo-
średni 589-82. 2245-K1

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ

PRAŚY i KSIĄŻKI

w Poznaniu, ulica Ratajczaka 39

WZNAWIA

z dniem 1 października 1981 roku

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

w zakresie języków:

- ANGIELSKIEGO.
- FRANCUSKIEGO.
- HISPANISKIEGO.
- NIEMIECKIEGO.
- ROSYJSKIEGO.
- SZWEDZKIEGO.
- WŁOSKIEGO.

Zapisy na kursy

przyjmowane będą codziennie po-
cząwszy od 1 września 1981 roku

w godzinach od 10 do 18 oprócz so-
bót w Klubie MPiK, I piętro.

2202-K1

LECH NAŁĘCZ

Msza św. za duszę drogiego Zmarłego odpra-
wiona zostanie w kaplicy cmentarnej św. Waw-
rzyńca przy ul. Armii Czerwonej w śróde 19 bm.
o godz. 14, po czym nastąpi odprowadzenie dro-
giego nam zwłok na miejsce wiecznego spoczyn-
ku.

Strapiona

żona z córkami i rodziną

Gniezno, ul. Sienkiewicza 19. 34870g

W głębokim żalu pogrążony zawiadamiam,
+ że dnia 15 sierpnia 1981 r., nagle zasnęła w
Bogu moja ukochana żona, matka, synowa, sio-
stra, ciotka i szwagierka, przeżywszy lat 48

BARBARA KRZYCZKOWSKA

z domu Hojnacka

Pogrzeb odbędzie się w śróde 19 bm. o godz.
11 na cmentarzu w Lubuszu.

Mąż z rodziną

34705g

+ Dnia 18 sierpnia 1981 roku, zasnęł w Bogu
+ po krótkich cierpieniach mój ukochany mąż
i przyjaciel, nasz drogi brat, szwagier i wu-
jek, sp.

ADAM RAUHUT

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w
śróde 19 bm. o godz. 16 w kościele św. Anto-
niego, po nabożeństwie pogrzeb.

Strapiona

żona z rodziną

Poznań, ul. Bystra 24, Kórnik, Gdynia. 34821g

+ Dnia 15 sierpnia 1981 roku zmarła po cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
mi. św., nasza ukochana siostra, szwagierka,
kuzynka i ciocia, sp.

MARIANNA SZWARCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 sierpnia br.
o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Krasieńskiego 13 m. 17. 34787g

+ W głębokim żalu zawiadamiam, że dnia
+ 15 sierpnia 1981 roku zmarł tragicznie, mój
ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść,
dziadek, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW HYLA

inż. rolnik

Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafial-
nego w Tomicach, nastąpi w śróde 19 bm. o go-
dzinie 16.30.

W smutku pogrążona

RODZINA

Skrzynki.

+ Pogrążeni w smutku zawiadamiamy, że dnia
16 sierpnia 1981 roku, zakończył swe pra-
cowite życie, połączony z Bogiem nasz najdro-
ższy mąż, ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.

JAN PIECHOWIAK

mistrz cukierniczy

Złożenie zwłok do grobu nastąpi w śróde 19
bm. o godz. 16 na cmentarzu naramowickim.
Msza św. pogrzebowa tego samego dnia o godz.
15 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej
w Naramowicach.

Pozostająca w żalu

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Szewska 15 m. 5.

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 14.30.

34734g

+ W dniu 13 sierpnia 1981 roku odszedł od nas
na zawsze, namaszczony Olejami św. prze-
żywszy lat 72 ukochany ojciec, teść i dziadek,
sp.

prof. dr hab.

JAROSŁAW URBAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 sierpnia o godz.
16 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w
czwartek 20 sierpnia o godz. 7.30 w kościele św.
Wojciecha.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, zięć i wnuczek

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Autobus odjedzie o godz. 15.15

sprzeda domu żałoby

Poznań Kościuski 101 m. 1. 34751g

+ Dnia 15 sierpnia 1981 roku zasnął w Panu,
umocniony Sakramentami św. sp.

ks. JAN RATAJCZAK

proboszcz parafii św. Mikołaja w Krzywiniu,
dziekan dekanatu krzywińskiego

Wprowadzenie zwłok z probostwa do kościoła
parafialnego odbędzie się we wtorek 18 sierp-
nia o godz. 16.

Pogrzeb w śróde o godz. 11 w Krzywiniu.

Z prośbą o modlitwę

Księża dekanatu krzywińskiego

34788g

Dnia 15 sierpnia 1981 roku, zmarła opatrzona
Sakramentami św. nasza najukochańska siostra
i ciocia

ś. + p.

HELENA MICHALCZYK

Pogrzeb odbędzie się w śróde dnia 19 bm.
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążeni

siostry, brat i rodzina

Osiedle Przyjaźni 12 „O”. 34838g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
+ 15 sierpnia 1981 roku zmarła nasza najdro-
ższa mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

KONSTANCJA HOPA

z domu Dachtera

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 16
z kościoła św. Józefa w Obornikach Wlkp.

W smutku pogrążona

RODZINA

Kowanówko, Rogoźno, Poznań. 34752g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
+ dnia 12 sierpnia 1981 roku zmarł nasz na-
maszczony Olejami św., nasz kochany mąż,
ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier, wujek,
przeżywszy lat 71, sp.

MARIAN SIEGOCKI

chemigraf

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 sierpnia br.
o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Palacza 115 m. 6, dawniej Słonecz-
na 51.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 11.10. 34621g

+ Dnia 15 sierpnia 1981 roku zasnęła w Bo-
gu nasza najukochańska matka, teściowa,
babcia i prababcia, przeżywszy lat 97, sp.

HELENA TOMCZAK

z domu Caika

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm.
o godz. 9 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

34707g

KOLEŻANIE

ELŻBIECIE TURKIEWICZ

z powodu śmierci

Ojca

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

składają

współpracownicy

„Społem” WSS OHD Poznań

Rejon w Swarzędzu

34768g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
14 sierpnia 1981 roku, zakończyła swe pra-
cowite, pełne poświęcenia życie, opatrzona Sa-
kramentami św. nasza ukochana żona, najdro-
ższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA MAZUREK

przeżyła lat 84

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 sierpnia br.
o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie na cmentarz o godz. 14.30

sprzeda domu żałoby.

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 65 m. 10.

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 sierpnia 1981 roku, zmarł po ciężkich
cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwo-
ścią opatrzony Sakramentami św. przeżywszy
lat 65 mój najdroższy mąż, nasz ukochany oj-
ciec, teść, kochany dziadek, niezapomniany brat,
wujek, szwagier i kuzyn, sp.

EDWARD SZYK

emeryt HCP

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w śróde
19 bm. o godz. 16.30 w parafii św. Antoniego,
po czym pogrzeb o godz. 17 na cmentarzu w
Staroście.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań Osiedle Rzeczypospolitej 37 m. 4. 34765g

+ Dnia 11 sierpnia 1981 roku, zasnął na zaw-
sze mój ukochany mąż, ojciec i dziadek,
przeżywszy 54 lata, sp.

FRANCISZEK DEMSKI

Pogrzeb odbędzie się w śróde 19 bm. o godz.
12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 34745g

+ Dnia 15 sierpnia 1981 roku zmarła przeżyw-
szy 82 lata nasza kochana siostra, ciocia
i szwagierka, sp.

MARIA MATELSKA

Pogrzeb odbędzie się w śróde 19 bm. o godz.
13 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżone w smutku

siostry z rodzinami

Msza św. odbędzie się o godz. 11 w kaplicy
w Zegrzu.

Dojazd autobusem spod kaplicy o godz. 12.

34756g

+ Dnia 16 sierpnia 1981 roku, zmarł mój drogi
mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i brat

RYSZARD TEODOR BYKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14
na cmentarzu winiarskim.

Z głębokim żalem zawiadamiam

żona z rodziną

34754g

W dniu 11 sierpnia 1981 roku zasnęła w Bo-
gu po krótkiej i ciężkiej chorobie opatrz-
ona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, na-
sza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

HELENA GOŁASZEWSKA

z domu Komarska

była nauczycielka

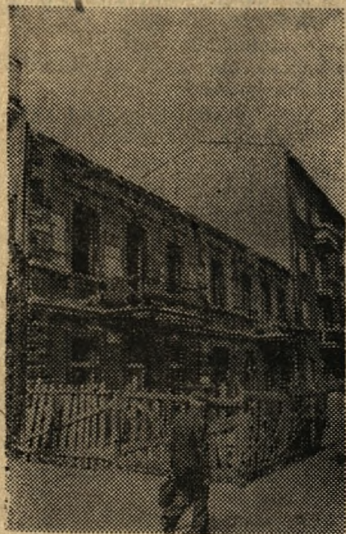
Szkoły Podstawowej nr 35.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuk

Pozostanie wspomnienie



To zdjęcie będzie nlebowem można zaliczyć do archiwalnych. To bowiem co jest uwiecznione na kliszy, będzie wyglądało zupełnie inaczej. Zniknie rudera, zmieni się otoczenie sąsiednich domów, zabudowa zyska inny wyraz. To fragment ulicy Górnośląskiej w Kaliszu, gdzie rozbiórce poddano zniszczoną kamienicę. Szpecila bowiem i zagrażała bezpieczeństwu lokatorów, a i u przechodniów ledwo trzymające się balkony wywoływały ciarki na plecach.

Fot. „Głos” — R. Królak

Poznańskie

Gra o hektary

Gruntów rolniczych nie mamy w nadmiarze, choć na razie jeszcze ich nie brakuje. Wprawdzie w minionych latach po niektórych decyzjach władz lokalnych można było mniemać, że ziemię można przydzielać komu się da i ile się da, to jednak o takiej rozrzutności powinno się mówić jedynie w aspekcie błędów przeszłości. Na podobny luksus po prostu nas nie stać. Tym bardziej, że tak wiele oczekuje się obecnie od rolnictwa i gospodarki żywnościowej. A jej przecież podstawą być własna ziemia.

W województwie poznańskim nadal więc utrzymuje się duże zainteresowanie. Amatorów kupna gruntu w większości gmin jest wielu, a w niektórych nie można nawet zadośćuczynić oczekiwaniom. Po prostu nie starcza hektarów, by obdzielić nimi wszystkich chętnych. Czy jednak i w jakim zakresie ten głód ziemi może być zaspokojony?

Stosowne propozycje co do wyłączenia terenów nieprzystających dla gospodarki wielkoobszarowej, a więc możliwych do kupienia przez chłopów — przygotowuje Wojewódzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych. Ponadto zgłaszane są dalsze wnioski rolników indywidualnych o przekazanie im ziemi użytkowanej przez gospodarstwa uspołecznione. Jeśli okazuje się w ocenie fachowców, że grunty te mogą być lepiej spożytkowane przez chłopów — przejmowane są do zasobów Państwowego Funduszu Ziemi i przeznaczane na sprzedaż.

Na ile są to daleko posunięte poczynania — wskazują liczby. Wynika z nich, że na koniec minionego miesiąca wystąpiono w Poznańskim o przekazanie do zasobów PFZ łącznie 9 829 hektarów. Zgodę na to uzyskano w odniesieniu do 4 377 ha. Najwięcej pozytywnie załatwionych wniosków dotyczyło powierzchni uprawianej przez spółdzielnie kółek rolniczych, a najmniej przez spółdzielnie produkcyjne.

W kilku gminach Poznańskiego przedsięwzięcie powiększania arealów PFZ i sprzedaży z niego gruntów gospodarzom przybrało znacznych rozmiarów. Dość stwierdzić, że w gminie Krzykosy SKR zdała 209 hektarów, a nie co mniej spółdzielnia w Zaniemyślu. Aż natomiast 289 ha przekazano do dyspozycji funduszu w gminie Nowy Tomysł — z arealów PGR-ów; znacznie też uszczupliły one swoje posiadanie w gminach: Pobiedziska, Książ, Skoki i Tarnowo Podgórne. Od RSP największe powierzchnie (151 ha) przejęto w gminie Pobiedziska.

Większość gruntów oddawanych przez gospodarstwa uspołecznione została przez nie uprawiana wiosną, zatem nowym użytkownikom będą przekazywane jesienią, po zebraniu plonów. Już jednak trwają przygotowania do sprawnego przeprowadzenia formalnych czynności, by ziemia nie marnowała się i by ani przez rok nie była wyłączona z produkcji. To bowiem warunkuje odpowiednie jej zwiększenie, a także podniesienie kultury rolnej w ogóle.

Odbывают się więc już zebrania wiejskie, na których opiniowane są wnioski chłopów, ubiegających się o kupno ziemi. Przygotowywane są i wydawane decyzje organów administracyjnych szczebla podstawowego, ustalające kandydatów na nabywców gruntu. Trwają również prace geodezyjne, których rezultatem mają być dokumentacje pomiarowe, niezbędne przy zawarciu aktu notarialnego kupna.

Do końca lipca naczelnicy miast i gmin oraz gmin w Poznańskim wydali 620 decyzji o ustaleniu kandydatów na nabywców państwowych nieruchomości rolnych. Sprzedano też do tego czasu 17 samodzielnych gospodarstw oraz 238 działek na powiększenie powierzchni pól dotychczas posiadanych. Dalsze decyzje są w przygotowaniu i oby był to skuteczny sposób podniesienia wyników naszego rolnictwa — lepszego przez nie zaspokajania społecznych potrzeb. (bop)

Pilskie

Latem na Pałukach mało kto się nudzi

W najbliższą niedzielę koncertem artystów scen poznańskich zakończy się cykl imprez kulturalnych „Lato na Pałukach — Wagrowiec 81”. Od 20 czerwca odbywają się w tym mieście Pilskiego różnorodne imprezy, w których uczestniczą mieszkańcy miasta, wczasowicze oraz młodzież przebywająca na obozach i koloniach.

Amfiteatr miejski gościł amatorskie zespoły artystyczne z Pałuk, Pilskiego i Poznańskiego. Prezentowały swój dorobek m. in.: folklorystyczny zespół „Wiwat” z Pomarzanowic, dziecięcy zespół taneczny z Walcza, grupy instrumentalno-wokalne z Człopy, Piły, Chodzieży, Mogilna, Żnina, Zakrzewa i Wagrowca oraz kapele ludowe z Człopy i Żnina.

Odbываły się także koncerty w wykonaniu artystów zawodowych oraz drugie teatralia — „Teatr w plenerze”, w których uczestniczyli aktorzy z Grudziądza, Torunia i Bydgoszczy. W Miejskim Domu Kultury zorganizowano wystawę twórczości ludowej i amatorskiej Pałuk oraz poplenerową ekspozycję fotograficzną „Wagrowiec-81”. Z inicjatywy Pilskiego Stowarzyszenia Plastyków Nieprofesjonalnych odbyły się kiermasze prac malarskich.

Członkowie powstałego w ubiegłym roku Klubu Poetów i Prozaików przy MDK w Wagrowcu wydali — dedykowany swojemu miastu — wycinek twórczego dorobku w formie zeszytu poetyckiego. (gra)

odpowiadamy

Pelagia K. — Kwaszona kapusta jest jednym z najlepszych źródeł witaminy C, B1 i kwasu mlekowego, który znakomicie wspomaga trawienie. Kwaszona kapusta dostarcza też organizmowi wapnia, fosforu i żelaza. (1891)

Joanna Cyhulska. — Osad herbaciany w imbryczku porcelanowym na szklankach lub filiżankach łatwo można usunąć, przecierając szmatką zwilżoną i nasyczoną solą kuchenną. (1796)

Konińskie

Kura dziobnęła nie w ziarno lecz w... nabój

Niecodzienny wypadek wydarzył się w zagrodzie Jana M. mieszkańca Sompolna (województwo konińskie). Suszył on na podwórku, w słońcu 5 000 naboju do kordowców, przeznaczonych na sprzedaż w czasie zbliżającego się odpustu. Jedną z sześciu kręcących się w okolicy kur dziobnięciem w korek spowodowała... jego wybuch i wszystkich pozostałych. Siła wybuchu rozerwała w strzępy wszystkie kury, a także wyrwała z budynku drzwi i okna. Na szczęście nie było w okolicy ludzi. Nikt więc nie doznał obrażeń.

(woj)

Na haczyku-okaz klenia

15 i 16 sierpnia w Łęczynie pod Koninem odbyły się XXXI Mistrzostwa Polski seniorów w wędkarstwie gruntowym. W sobotę odbyły się zawody drużynowe, startowało 13 zespołów — zwycięzców eliminacji strefowych. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna z Olsztyna, drugie — z Krakowa, a trzecie — z Lublina. W niedzielę rozegrano mistrzostwa indywidualne. Startowało 62 mężczyzn i 13 kobiet, w tym 17 członków kadry narodowej. Wśród kobiet najlepszą punktowo zdobyła Halina Wróbel z Opola, a wśród mężczyzn Otton Guze z Piły. Największą rybę — klenia o wadze 450 gramów — złowił Andrzej Jakuta z Chelma.

Po raz pierwszy w historii mistrzostw zawodnicy — zgodnie z decyzją zjazdu PZW — nie stosowali do przynęt komponentów spożywczych. Najlepsi otrzymali puchary i medale. (woj)

Kaliskie

Po kłębku sznurka i worku nawozu

Ma Mikstat (Kaliskie) 1360 mieszkańców. Nie przybywa ich wielu, bo i mało kogo zachęca to niewielkie miasteczko, gdzie kłopotów więcej niż zadowolenia. Wiosną zaczął urzędować nowy naczelnik. Na próbie — dwa miesiące. Uznano ostatecznie, że nadaje się na to stanowisko, choć zdarza się, że ktoś jest niezadowolony z decyzji. Ale kto wsił takim dogodzi; poprzedni pochodził z tej gminy i też, kiedy narosły problemy, zostawał najczęściej sam.

Trzeba więc teraz zaradzić zaniedbanom narosłym latami. Kiedyś władze Kaliskiego podjęły koncepcję budowy bloków dla specjalistów, potrzebnych gminie. Stawia się więc (siłami ostrzeszowskiej „Techmy”) budynek osiemnastorodzinny, ale... od roku 1978, o terminie zaś zakończenia robót napomyka. że w roku 1982. Prawie równie zawrotne tempo osiąga realizacja pawilonu handlowego; tym czasem sklepy czekają na remonty, nie prowadzone z braku lokali zastępczych. Trzeci „rodzynek”, to dom nauczyciela

la w Rekinicach. Zajęto się je go remontem, kiedy dach przeciekał na tyle, iż mało kto zdecydował się z mieszkań — korzystać. Teraz, latem można od biedy kwatrować gdzie indziej, lecz co będzie później?

Z reglamentacją idą w parze kłótnie. Choćby o sznurki do snopowiązałek, przydzielane po kłębku na hektar. Sale trzask wydawano z kolei po worku — otrzymało wielu rolników, ale i tak nie wszyscy. Lista po węgiel obejmuje 2 000 nazwisk; dopiero jedna czwarta odjechała z pełnymi wozami. Więcej towarów można kupić przed południem. Co pozostaje — albo zmienić godziny funkcjonowania handlu, albo gdzieś się na wychodzenie ludzi z pracy.

Po żniwach przyjdą wykopy i inne roboty polowe. Kiedy się skończy, będzie czas na przegląd gospodarki komunalnej, której niedopatrzona da ją o sobie znać od dawna... A samym wyglądem Mikstatu mało kto — niestety — się interesuje. Rezultaty są oczywiste. (ewi)

Leszczyńskie

„Gorączka” skupu wyleczona

Był czas, gdy w żniwnym okresie nie sposób było gładko przejechać ulicami w pobliżu punktów skupu zbóż w województwie leszczyńskim. Tworzyły się tam olbrzymie kołki wyładowanych ziarnem samochodów i ciągnikowych przyczep. I nie był to skutek rekordowych plonów, ale politycznego nacisku na jak najszybsze skupienie zbóż. Ot, lepsze było wtedy samopoczucie naszych przywódców, gdy wypełniły się państwowe spichrze i elewatory dopiero co zebrany ziarnem. Wleczono wawrzynem za solidność i kojałność te wsie, gminy, województwa, które pierwsze wykonały planowany skup zbóż. Ze ten gorączkowy skup miał szereg ujemnych konsekwencji, nikt jakoś nie chciał dostrzec.

Po pierwsze — do elewatorów trafiało często ziarno nie wykształcone, nieoczyszczone, niedosuszone. Po drugie — rolnicy tracili czas na szybką miłkę, na transport i oczekiwanie w kolejkach przed punktami skupu, zamiast podorywać ścierniska, przygotowywać pola do jesiennych siewów. Po trzecie — elewatory, suszarnie i magazyny aparatu skupu

państwowego okazywały się zbyt szczupłe wobec nasilonego w sierpniu i wrześniu „spływu” ziarna.

W Leszczyńskim uzasadniono w związku z tym potrzebę wybudowania nowego elewatora, bo jesienią całe skupione zboże nie mieściło się w województwie i trzeba było rozsyłać do innych Państwowych Zakładów Zbożowych w kraju. By je w następnych miesiącach z powrotem ściągać i rozsyłać do gmin, gdzie urosło, a teraz było potrzebne na pasze. W sumie ów system totalnego i momentalnego skupu zbóż był nie tylko kłopotliwy dla rolników i młynarzy, ale przy tym kosztowny i marnotrawczy. Zaś tradycyjne magazyny zboża — stodoły — świeciły pustkami.

W tym roku kolejek przed punktami skupu zbóż nie ma zupełnie — przynajmniej w Leszczyńskim. Inną obowiązującą system skupu — preferuje się późniejsze dostawy, w październiku i jeszcze później. Im odleglejszy od żniw będzie moment odsprzedaży zboża państwu, tym więcej rolnik otrzyma zań pieniędzy.

Trzeba jednak powiedzieć, że wielkich kolejek przed elewatorami PZZ nie było także i w roku ubiegłym. Dotychczas robiły je głównie pojazdy gospodarstw uspołecznionych. Od czasu jednak gdy większą część zbiorów zaczęły te gospodarstwa zatrzymywać dla siebie, na cele paszowe, gorączka skupowa wyraźnie spadła. Obecnie PZZ-ty pośredniczą tylko w wymianie ziarna paszowego i siewnego pomiędzy gospodarstwami, nie są zaś tymczasowym i kosztownym magazynem zbóż.

W Leszczyńskim pracownicy PZZ nie przewidują w tym roku kłopotów ze skupem. Przede wszystkim dzięki nowym zasadom „opóźniania” dostaw, a także dzięki sprzyjającej pogodzie w czasie zbiorów — na ogół bezdeszczowej — co ogranicza potrzebę kosztownego dosuszania ziarna. A jeśli do tego dodać, że rokrocznie elewatory w Lesznie i Kościanie przyjmują dwukrotnie więcej zboża z importu niż do miejscowych rolników, dawna gorączka skupu okazuje się być li tylko wytworem niegdyśjszej chorośliwej koncepcji totalnego kontroowania rolnictwa przez państwo — jak dziś widać, z oczywistą stratą zarówno dla rolnictwa jak i dla państwa.

(bt)

SIERPIEN

18

Wtorek

Bronisława

Ilony

Słońce: 5.37—20.15

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Notec: „Pojedynek” (ang.); GOSTYN: „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer.); JAROCIN: „Jego kobiety” (NRD); „Racja stanu” (fr.); „Czekanie na deszcz” (czech.); KALISZ Kosmos: „Człowiek z żelaza” (pol.); Stylowe: „Saturn-3” (ang.); „Rollercoaster” (amer.); Syrena: „Kto tu mówi o miłości” (węg.); „Karkonosze i narciarze” (czech.); KEPNO: „Wujaszek Marcin miliardem” (rum.); KŁODAWA: „Drogi papa” (wl.); KONIN Górnik: „Nie oglądaj się, za nami idzie koń” (czech.); „Bez skrupułów” (fr.);

KROTOSZYN: „Człowiek z żelaza” (pol.); LESZNO: „Polonia Restituta” cz. II (pol.); „Szkariatny pirat” (amer.); „Ale kino” (amer.); NOWY TOMYSL: „Dzieci wśród piratów” (jap.); „Moja Antifa” (radz.); OBORNKI: „Zandarm na emeryturze” (fr.); OBRZYCKO: „Samolot w płomieniach” (radz.); „Książę i żebrak” (panam.); PIŁA Sokół: „V biały dzień” (pol.); PLESZEW: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.); RAWICZ: „Przemyślnicy i czterdziestu rozbójników” (radz.); „Rok święty” (fr.); SŁUPCA: „Ucieczka na Atenę” (amer.); SYCÓW: „Lek wysokości” (amer.); SZAMOTULY: „Dziewczyna z reklamy” (wl.); SREM Klubowe: „Wizja lokalna 1904” (pol.); Słonko: „Dziękuję ci już piątek” (amer.); ŚRODA: „Hipodrom” (radz.); „Król Cyganów” (amer.); TRZCIANKA: „Samolot w płomieniach” (radz.); TUREK: „Pierwsza miłość” (wl.); „Bitwa o Midway” (amer.); WALCZ Tęcza: „Maratonczyk” (amer.); „Dubler” (fr.); WOK: „Os tatnia noc miłości, pierwsza noc wojny” (rum.);

WRONKI: „Kieszonkowe” (fr.); WRZEŚNIA: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.); WSCHOWA: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.); ZŁOTÓW: „Saturn-3” (ang.);

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Na zyczenie słuchaczy; 12.45 Rolniczy Kwadrans; 13.05 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 15.35 Kącik melomana; 16 Muz. i aktualn.; 16.30 „Od palanta do bel canto” ze wspomnień M. Fogga; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Wieczór w Studiu Gama; 21.05 Kronika sportowa; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Gdańsk na muzycznej antenie; 23 Wiadom., inf. sport. oraz „Polemiki”; 23.30 Aud. public. WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 8.05 Na całym świecie boogie woogie; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikroroclet Carly Simon; 9 Dni walczącej stolicy; 9 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Prosto z kraju; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Pow. w wyd. dźwięk.; 11.30 Wakacje z przebojem; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Mordercy z Collins” pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Światowe przeboje po włosku; 16 Dzienniki poufne B. Constanta; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Łosy pomnik”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Bieleszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 „Wspaniały”; 19.20 Stevie Wonder po polsku; 19.35 Wibrafonowe sola G. Burtona; 19.40 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne imprezy; 20 Antologia piosenek francuskich; 20.30 Teatrzyk Zielone Oko — „Uosobienie kobiecości”; 21 W roli głównej Jose Feliciano; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — George Zamfir; 22.15 Granice muzyki; 23 Wiersze K. Krachelskiej; 23.05 Między dniami a snem. WIADOMOŚCI: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM III: 8.05 Na całym świecie boogie woogie; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikroroclet Carly Simon; 9 Dni walczącej stolicy; 9 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Prosto z kraju; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Pow. w wyd. dźwięk.; 11.30 Wakacje z przebojem; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Mordercy z Collins” pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Światowe przeboje po włosku; 16 Dzienniki poufne B. Constanta; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Łosy pomnik”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Bieleszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 „Wspaniały”; 19.20 Stevie Wonder po polsku; 19.35 Wibrafonowe sola G. Burtona; 19.40 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne imprezy; 20 Antologia piosenek francuskich; 20.30 Teatrzyk Zielone Oko — „Uosobienie kobiecości”; 21 W roli głównej Jose Feliciano; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — George Zamfir; 22.15 Granice muzyki; 23 Wiersze K. Krachelskiej; 23.05 Między dniami a snem. WIADOMOŚCI: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Na całym świecie boogie woogie; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikroroclet Carly Simon; 9 Dni walczącej stolicy; 9 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Prosto z kraju; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Pow. w wyd. dźwięk.; 11.30 Wakacje z przebojem; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Mordercy z Collins” pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Światowe przeboje po włosku; 16 Dzienniki poufne B. Constanta; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Łosy pomnik”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Bieleszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 „Wspaniały”; 19.20 Stevie Wonder po polsku; 19.35 Wibrafonowe sola G. Burtona; 19.40 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne imprezy; 20 Antologia piosenek francuskich; 20.30 Teatrzyk Zielone Oko — „Uosobienie kobiecości”; 21 W roli głównej Jose Feliciano; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — George Zamfir; 22.15 Granice muzyki; 23 Wiersze K. Krachelskiej; 23.05 Między dniami a snem. WIADOMOŚCI: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9.00 — Teleferie Telewizji Dziecięcej i Chłopców — „Pan Tau” (3); 17.00 — Dziennik; 17.30 — Przyroda i postęp — „Ścieżki na sprzedaż”; 18.00 — Polska Kronika Filmowa; 18.10 — Telewizja Młodych: „C.D.N.” — „Saksy”; 18.50 — Dobranoc;

PROGRAM II: 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „30 sekund nad Tokio” — film wojenny produkcji amer.; 21.35 — 24 godziny; 21.45 — „Antykwarat” — „Na śląskim Wawelu”; 22.15 — Wtorek Melomana — kurs mistrzowski Alfreda Brendla; wieczór Schubertowski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach KALISZ: Zofia Pacewicz, ul. Kozimierzowska 4, tel. 736-89 KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266 67 LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61 61 PIŁA: Włodzisław Wronko, ul. Okrzeja 70, tel. 43 56